



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

**Czasy Zygmunta III : (bibliografia, stan badań, postulaty) /
Wanda Dobrowolska.**

Liczba stron oryginału

46

Liczba plików skanów

46

Liczba plików publikacji

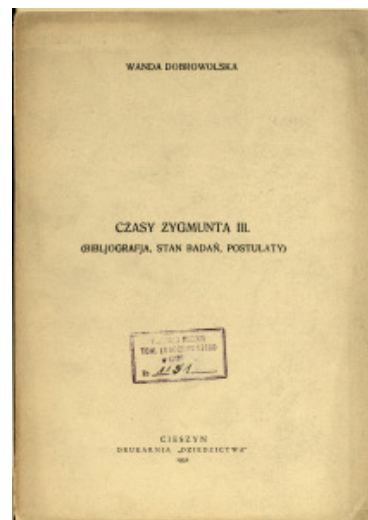
47

Sygnatura/numer zespołu **C II 004543**

Data wydania oryginału **dr. 1932**

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa
piśmienniczego on-line**



**Fundusze
Europejskie**
Program Regionalny



Śląskie.

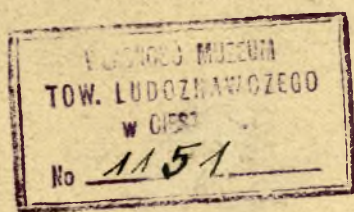
Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



WANDA DOBROWOLSKA

CZASY ZYGMUNTA III.

(BIBLIOGRAFJA, STAN BADAŃ, POSTULATY)



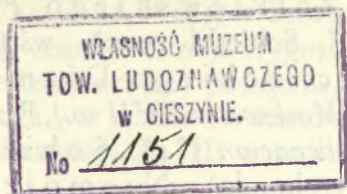
CIESZYN
DRUKARNIA „DZIEDZICTWA“

1932

943.8.04:016

C.00454311





I.

Przełomowe dla dziejów Polski XVI—XVII-wieczna czasa panowania pierwszego Wazy, brzemienne w wielkie wydarzenia, pełne jeszcze chwały i mocarstwowego znaczenia dla państwa polskiego — mają już poważnie zapisaną kartę w naszej historjografji.

Nie można się skarżyć na brak opracowań dziejów Zygmunta III, współczesnych jego panowaniu. Przyczynki do historii początków jego rządów (elekcja) dali: znakomity historjograf Batorego Heidenstein (*Rerum polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti libri XII*¹), Bielski Joachim w *Kronice* swej zarys pierwszych dziesięciu lat panowania (1587 — 1598), biskup Łubieński rzeczowe ujęcie przebiegu walk rokoszowych (*De bello civili* w *Opera posthuma*). Petrycy, historjograf uniwersytetu Jagiellońskiego opisał wypadki 1620 r. (*Historia rerum gestarum anni 1620*). Ponad wszystkimi jednakże „historjami“ i kronikami górują przez swą okazałą objętość i wartość, jak na ówczesne czasy niepoślednią — *Chronica gestorum in Europa singulantium*, obszerne dzieło biskupa Piaseckiego, niejako pierwsza synteza czasów pierwszego Wazy², oraz *Historia Vladislai principis Kobieryckiego*, ważne m. in. źródło do wypraw moskiewskich Zygmunta i syna jego Władysława, wreszcie bardzo dokładny i rzeczowy *Dziennik spraw domu zakonnego jezuitów u św. Barbary w Krakowie* — Wielewickiego³.

Zwierciadłem ówczesnych opinij i najciekawszą ilustracją epoki to przede wszystkim liczne pisma polityczne i pamiętniki. Obfitują w nie zwłaszcza czasy rokoszu Zebrzydowskiego (*Pisma rokoszowe*, wyd. Czubek), oraz czasy Samozwańców i wypraw królewskich na Moskwę. Wszak są to narodziny pamiętnikarstwa polskie-

¹ Do roku 1594.

² Ocenił ją A. Szelański w *Przew. Nauk. i Lit.* 1898 r.

³ 4 tomy drukowane, V-ty w rkpie Akad. Umiejętn., przygotowany do druku.

go. Na uwagę zasługuje m. inn. pamiętnik *Masiewicz*a (wyd. Wilno 1838) i hetmana *Żółkiewskiego Początek i progres wojny moskiewskiej* (wyd. Sobieski 1920), wśród pamiętników: *Stadnickiego*, *Marchockiego*, *Diaментowskiego* (wyd. Hirsberg, *Polska a Moskwa w XVII w.*), *Radziwiłła St. Albr.* (Poznań 1839 i *Athenaeum* 1848), *Sobieskiego* (o wojnie chocimskiej, wyd. Syrokomla), *Niemojewskiego*, *Sapiechy*, *Pielgrzymowskiego* i *Zb. Ossolińskiego*.

Ważnem źródłem do dziejów wyznaniowych za Z. III. są *Alloquia osiecensia*, napisane przez jezuitę *Cichockiego* (raczej *Sawickiego* — Crac. 1615) i dzieła *Skargi* (*Próba Zakonu*, źródło do historii jezuitów w Polsce).

Pozatem mamy liczne diariusze, zwłaszcza do historii bitwy cecorskiej i wojny chocimskiej, polemiczne pisma jezuickie i różnowiercze, ważne do dziejów kontrreformacji za Z. III., wreszcie liczne z tychże czasów dzienniki podróży zagranicę, tak ciekawe dla historii kultury¹, jak: *Jakóba Sobieskiego* i synów jego *Jana* i *Marka*, ks. *Krzysztofa Sierotki Radziwiłła* (do Ziemi Świętej, wyd. Czubek), *dziennik podróży królewicza Władysława* (wyd. Plebański), *księgi peregrynackie Rywockiego* (wyd. Czubek), *diariusz ks. Reszki* (wyd. Czubek) itd.

Podwaliny pod badania nad czasami Z. III. dał biskup *Naruszewicz*, ojciec historjografji polskiej, tak przez cenne *Teki swego zbioru*, których wydatna część odnosi się do dziejów panowania pierwszego na tronie polskim *Wazy*, jakoteż przez swoje dwutomowe dzieło *Historja J. K. Chodkiewicza* (Warszawa 1781), które z powodu szeroko podmalowanego tła epoki, jest nie tyle życiorysem *Chodkiewicza*, ile właściwie pierwszą próbą syntetycznego ujęcia panowania Z. III. w nowszych czasach. Jeszcze dziś nie bez korzyści może zaglądnąć do tej pracy, opartej na źródłach rękopiśmiennych, historyk politycznych dziejów *Zygmunta Wazy* (*Naruszewicz* pierwszy wykorzystał korespondencję króla i magnatów — *Chodkiewicza*, *Radziwiłłów*, *Zbaraskich* i innych).

Czasy początków Królestwa Kongresowego, płodne dla rozwoju polskiego dziejopisarstwa, przyniosły pierwszy już z tytułu zarys panowania *Zygmunta III.*, którego autorem *J. U. Niemcewicz* (*Dzieje panowania Zygmunta III.*, Warszawa 1819)², autor *Śpiewów historycznych*. On też zapoczątkował wydawnictwa źró-

¹ P. Hartleb K. w *Pam. IV Zjazdu histor. polsk.* (Poznań 1925).

² Dalsze wydania 1836 i 1860 r.

dłowe przez kilkutomowy *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce* (t. I. Warszawa 1822), w którym pewna część źródeł odnosi się do naszych czasów. *Dzieje Zygmunta III*. Niemcewicz nieco moralizatorsko-tendencyjne, podobnie, jak wspomniane wyżej dzieło Naruszewicza — pisane ze stanowiska monarchicznego — przecież nie przedstawiają Z. III. w najlepszym świetle, lecz krytykują go.

Całokształt panowania Z. III. daje nam także Siarczyński i ego *Obraz wieku panowania Z. III*. (Lwów 1828, 2 t.)¹, który jest niejako pierwszą pracą, oświeclającą nam przedewszystkiem kulturalne stosunki omawianej epoki. Jest to skarbnica wiadomości w wielu wypadkach, mimo starej daty wydania — niezastąpiona.

Obok prac polskich historyków z dziejów Z. III. ukazują się wcześniej, już na początku XIX-wiecia źródłowe rozprawy w obcych językach. N. p.: *Der Krieg der Polen gegen die Russen 1610—1619* (Ztschr. f. Kriegskunde 1829, XVII); Ciampi: *La Deme-triade ossiano nuovi documenti* (do sprawy Dymitra Samozwańca) — Firenze 1827 — bodaj czy nie najstarsze to rozprawy o wypadkach historycznych, dzisiaj jeszcze nie całkiem dostatecznie omówionych.

*

*

*

W czasach żywego ruchu historycznego, po powstaniu listopadowym i po powstaniu styczniowym (ok. 1840—1870), kiedy to w szybkim tempie zaczyna rozwijać się nasza historjografia, dzięki wspólnym wysiłkom historyków z b. Królestwa Polskiego, Księstwa Poznańskiego i Galicji — i wchodzi na tory monograficznego opracowania dziejów — coraz więcej ukazuje się prac, odnoszących się do przełomu XVI/XVII-wiecia, coraz więcej drobiazgowych monografij. Zerwano z wielkimi syntezami i szczęśliwie wkroczo na pole pracowitych przyczynków i opracowań. Ruch ten równocześnie powiększa nieliczne dotąd wydawnictwa źródłowe, bez których prace dotychczasowe musiały się opierać przeważnie na współcześnie w XVI—XVII w. drukowanych pismach i kronikach. Z prac większych tego okresu, o szerszem podmalowaniu historycznego tła epoki, trzeba wymienić Maurycego Dzieduszyckiego, dzieło napisane ze stanowiska ultramontańskiego, p. t.: *Piotr Skarga i jego wiek* (Kraków 1850)², będące zbiorem wiadomości do dziejów wyznaniowych za Z. III., St. Al. Starży Stanisław Żółkiew-

¹ II. wyd. Poznań 1843 (t. I) i 1858 (t. II).

² Dzieduszyickiemu (pseud. Rycheicki) zawdzięczamy też pierwszą historję Lisowczyków (*Krótki rys dziejów i spraw Lisowczyków*, 2 t. Lwów 1842-44).

ski, obraz historyczny z czasów Stefana Batorego i Zygmunta III. (Berlin 1851), znów pełen szczegółów z politycznych dziejów naszego Wazy (zasługuje też na uwagę, jako pierwsza większa rzecz o Żółkiewskim — chociaż jest to opowiadanie prawie gawędziarskie i bez przypisków, mimo źródłowości) — oraz pierwsza monografia i jedyna dotąd, jeśli chodzi o całość, rokoszu Zebrzydowskiego, napisana przez H. Schmitta, lelewelistę, a zatem historyka niechętnie nastrojonego wobec Z. III., jako pogromiciela rokoszu (*Rokosz Zebrzydowskiego*, Lwów 1858)¹.

Najlepsze z tego okresu przyczynki do naszej epoki, to pióra zasłużonego Juliana Bartoszewicza. On pierwszy dał nam z czasów Zygmunta Wazy barwne i żywe sylwetki działających osób, pierwsze dobre życiorysy i prace genealogiczne², jakoteż przekład polski wraz z studjum krytycznem — *Kroniki Piaseckiego*³.

Dzieduszycki, częściowo Bartoszewicz, z jednej strony — Schmitt i pomniejsi z drugiej strony — są przedstawicielami dwóch szkół historycznych. Pierwsi są zwolennikami silnej władzy królewskiej i ugruntowania katolicyzmu w Polsce — stąd przychylnie oceniają pierwszego Wazę — drudzy (jako uczniowie Lelewela) niechętni mu są, jako gwałcicielowi zasad wolności szlacheckiej i pionierowi reakcji katolickiej w Polsce. Ten podział wśród historyków, w stosunku do Zygmunta III. — można rzec, — do dziś dnia się utrzymał.

Szereg przyczynków do dziejów politycznych Z. III. dał także historyk A. Mosbach w pracach: *Die Wahl des elfjährigen polnischen Prinzen Carl Ferdinand zum Bischof von Breslau 1625* (Breslau 1871), *Dwa poselstwa do Polski, przez Szlązaków odprawione 1611—1620* (Poznań 1863), *Kilka kart z dziejów austr.-pol. za Z. III.* (Poznań 1860), *Wiadomości do dziejów śląskich*, Ostrów 1860 (źródła, listy kamery śląskiej i bisk. wrocławskiego, opis bitwy pod Byczyną i nowiny z Polski).

¹ Wstęp do rokoszu napisał K. Kozłowski: *Przed rokoszem (1598—1605)*, Warszawa 1866.

² *Królewicze biskupi, żywoty czterech kapłanów, Jana Olbrachta, Karola Ferdynanda Wazy etc.*, Warszawa 1851; *Krystyna Poniatowska*, Studja hist. i lit. I (Dzieła VIII, Kraków 1880); *Mikołaj Wolski, marsz. w. kor.* Tyg. Ilustr. 1863 VII; *Stanisław Koniecpolski*, Tyg. Ilustr. l. c.; *Anna Jagiellonka* (Dzieła t. XI, 1882); pozatem szereg szkiców jego i życiorysów w Encykl. Powsz. Orgelbranda (ciekawy jest życiorys Zygmunta III). P. też jego *Studja historyczne i literackie*, I—III, Kraków 1880—1881 (w Dziełach, VIII—XI, Kraków 1882) oraz *Szkic dziejów Kościoła ruskiego w Polsce*, Lwów 1880.

³ Kraków, 1870.

Zasłużył się naszym czasom m. inn. E. R a c z y ń s k i swemi *Żywotami sławnych Polaków XVII. w.* (Poznań 1841), t. j.: Bartłomieja Nowodworskiego i St. Albr. Radziwiłła¹.

Nie brak wśród historyków tegoż okresu imion szacownych i głośniejszych. X. L i s k e w pracy *Der türkisch-polnische Feldzug im Jahre 1620* (Wien 1869) podaje pierwszy chyba szczegóły do bitwy cecorskiej, a w artykule *St. Żółkiewskiego klęska i zgon.* (Dz. lit. 1869) pierwszy może zwrócił uwagę na ostatnie lata i śmierć Żółkiewskiego. S z a j n o c h a w *Dwóch latach dziejów naszych* (2 t., Lwów 1865—69, Dzieła, VIII—IX) w omówieniu początków kozaczyzny daje pierwszy chyba z polskich historyków także historję buntów kozackich za Z. III. W zwróceniu uwagi na rolę Rusi w dziejach Polski jest poprzednikiem specjalisty od naszych kresów południowo-wschodnich — Jabłonowskiego. S z u j s k i w *Marynie Mniszcównie i obu Samozwańcach* (Prz. pol. 1867, t. II), pierwszy z polskich historyków omawia dzieje fałszywych Dymitrów i jest poprzednikiem Hirszberga, Sobieskiego i innych (ob. niżej). Ł u k a s z e w i c z w *Historji szkół w Koronie i W. Ks. Lit.* (Poznań 1848) i do czasów naszych dodał poważną cegielkę, do dziejów szkolnictwa i różnowierstwa.

Z ważniejszych rozpraw zasługują jeszcze na uwagę: F. W ę ż y k a niemiecka praca, roztrząsająca ważny moment z dziejów stosunku szlachty do niepopularnego króla (sejm inkwizycyjny 1592) *Der Conflict des Königs Sigismunds III. Waza mit den polnischen Ständen in d. Inquisition-Reichstag von 7. Sept. 1592* (Leipzig 1869), K. K o z ł o w s k i e g o *O powtórnem ożenieniu króla Z. III. i jego stosunkach familijnych z Austrią* (Bibl. Warsz. 1866, III) i L. S a w a s z k i e w i c z a *Porównanie wypraw na Moskwę Żółkiewskiego i Napoleona* (Bruksela 1859).

Pozatem mamy w latach 1850—1870 wiele drobniejszych przyczynków i drobniejszych nazwisk. Obfituje w nie *Biblijoteka Warszawska*, *Tygodnik Ilustrowany* i inne czasopisma. Znajdujemy tam prace Połujeńskiego, Gołębiowskiego, m. inn. o Lisowczykach, wyprawie mołdawskiej 1600 i Żółkiewskim (1853 II/III, 1854 II), K. W ł. W ó j c i c k i e g o (Bibl. Warsz. 1857, Tyg. II. 1862, II, o bitwie pod Kircholmem), P o ł k o w s k i e g o (*Nieznane dzieło Andrzeja Lipskiego, bpa krak. o pierwszych latach panowania Z. III.* Dz. pozn. 1868), C h o m ę t o w s k i e g o (*Krzysztof Zbaraski*, Bibl. Warsz. 1865, III i IV) itp.

¹ Pisze także *Poselstwo Z. III. króla pol. do Dymitra Samozwańca*. Wrocław 1837.

Do rozwoju historjografji nad epoką Zygmunta III przyczynili się również poważnie cudzoziemcy, zwłaszcza Niemcy i Rosjanie. W wyżej omawianym okresie (1850 i nast.) ukazuje się szereg przyczynków do dziejów elekcji Z. III., napisanych przez obcych: A. L. Sołowiew pisze: *Wyniesienie na tron polski Zygmunta Wazy* (Wiestnik ruskij, Moskwa 1856), cenną rzecz wydaje J. Caro: *Das Interregnum Polens im J. 1587*, Gotha 1861; K. E. Sieniawski: *Das Interregnum u. die Königswahl in Polen vom J. 1587* (Breslau 1869). Tenże autor pisze: *Die Regierung Sig. des dritten in Polen* (Schrimm. Gymn. Programm 1870, odb. 1874). E. Mayer: *Des ol-müitzer Bischofes Stanislaus Pawłowski Gesandtschaftsreisen nach Polen nach Ableben Stephans I (1587—1598)*, (Sitzungsb. 1861), K. Haselbach: *Oesterreich u. die polnische Königswahl 1587* (Wien 1869).

Równocześnie prawie wychodzące prace z historii powszechnej odpowiedniami ustępami rozświeclają stosunki Polski z Rosją, Szwecją i t. d. za Z. III. Tutaj trzeba zwrócić uwagę na jedną z najstarszych rozpraw szwedzkich, dotyczących stosunku Z. III. do Karola IX., dziś oczywiście przestarzałej: Werwing Jonas: *Konung Sigismunds och Konung Carl den IX des Historier uti hwilka beskriwes Sveriges Rikes da warande oroliga tilstand samt des med Dannemarck, Polen och Ryssland forda Krig*, Stockholm 1746-47. Tu należy zaliczyć Kostomarrowa: *Smutnoje wremja moskowskawo gosudarstwa w naczale XVII stoletia* (Petersburg 1868) i tegoż *Istorija smutnawo wremieni* (3 t. Petersburg 1868).

Dzisiejsza literatura do dziejów *smutnawo wremieni* wzrosła niepomniernie; historycy nasi zamało jednakże korzystają z tych sumiennych, choć nieraz tendencyjnych prac historyków rosyjskich, omawiających i stosunki Polski z tych czasów. Z obcych prac omawianego okresu wymienić jeszcze trzeba: C. Rotberga *Konung Carl IX. fälltag i Lifland ar 1600*, Uppsala 1859, oraz jedną z najstarszych prac o unji brzeskiej M. Kojalowicza: *Istorija cerkownoj unijej* (1856—61).

Rozwój historjografji omawianych czasów w omawianym okresie przyśpieszył coraz żywszy ruch wydawniczy na polu źródeł historycznych, przynoszący szereg wydawnictw źródłowych (zbiorów pism, listów, dokumentów i t. p.) za staraniem naszych uczonych, a także cudzoziemców, szczególnie Rosjan. Muchanow wydaje *Rukopis Żółkiewskawo*, Moskwa 1835 (t. j. *Początek i progres wojny moskiewskiej*), E. Raczynski wydaje *Pamiętniki Albr. St. Radziwiłła* (Poznań 1839, tłum. pol. Kotłubaja w Athe-

naeum 1848)¹, w Wilnie wychodzi Pamiętnik Maskiewicza (1838), do dziś dnia niezastąpiony lepszym wydaniem. A. Pr z e ż d z i e c k i ogłasza *Listy Annibala z Kapui*, Warszawa 1852, będące ważnym źródłem do elekcji Z. III., A. P o d g ó r s k i (czyli Mosbach): *Pomniki dziejów Polski XVII. w.* (Wrocław 1840), B i e l o w s k i: *Pisma Żółkiewskiego*, Lwów 1861, L u b o m i r s k i uzupełnia ten zbiór, Kraków 1868. W Warszawie 1858 wychodzi *Relatio historica quinquennalis...* 1590—1595 Konrada Memmiusa² (źródło do dziejów różnowierstwa), drukują się *Theinera Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. III. 1585—1696 (Romae 1863), rośnie *Zbiór pamiętników Niemcewicza* (w t. IV listy Anny Jagiellonki 1587—1596), wydaje G r a b o w s k i swe *Ojczyście spominki* (1845) i *Starożytności polskie* (1840, zbiór źródeł, m. inn. do czasów Z. III.), rozwija się Biblioteka polska (od r. 1858) T u r o w s k i e g o z pismami m. inn. z czasów Z. III. Ks. T. L u b o m i r s k i wydaje *Pamiętnik nowogrodzkiego podsędką 1546—1604*³ (przekł. z rusk. przez E. Ciemnieńskiego, Warsz. 1860). M a l i n o w s k i i P r z e ż d z i e c k i podobne Grabowskiemu *Źródła do dziejów polskich* (liczne przyczynki do Z. III.). D z i a ł y Ń s k i wydaje w Poznaniu *Collectanea do życia Jana Zamojskiego* (1861)⁴, Fr. N o w a k o w s k i *Źródła do dziejów Polski* (2 t. Berlin 1841 — nieco dokumentów do Z. III). R y k a c z e w s k i w *Relacjach nuncjuszów w Polsce* (1864) daje ważne tychże relacje, tyżące m. inn. elekcji Z. III. S o b i e s z c z a ń s k i wydaje *Kronikę Joachima Bielskiego* (Warszawa 1851), P r z y ł ę c k i *Pamiętnik o Koniecpolskich* (Lwów 1842). W Paryżu 1859 r. wychodzą *Sprawy wojenne i polityczne M. Krz. Radziwiłła 1621—1631*. W r. 1868 (Lwów) wychodzi I-szy tom *Aktów grodzkich i ziemskich z czasów Rzplitej polskiej*, w których począwszy od pierwszego tomu często spotykamy źródła do naszych czasów.

Na większą zakrojone skalę wydawnictwa rosyjskie z tego okresu pomagają walnie polskiej historjografji (odnoszą się one prawie wyłącznie do dziejów litewsko-ruskich ziem dawnej rzpltej polskiej). Są to liczne Akty i Sborniki, z których najważniejszy *Archeograficzeskij sbornik dokumentow... siewiero zapadnoj Rossii*, wydawany przez Wileńską Komisję historyczną (I. t. 1867), *Akty Za-*

¹ Raczyński wydaje także: *Dwie podróże [Jakóba Sobieskiego] ojca króla Jana III.* (Poznań 1833).

² Ilum. Weinert: *Wieniec dla Jachowicza*, II.

³ Autor Fedor Jewłaszewski.

⁴ *Collectanea vitam J. Zam. illustrantia.*

padnoj Rossii (t. IV. 1588—1632 — od r. 1843), a przedewszystkiem *Archiw' jugo - zapadnoj Rossii* (pierwszy tom w r. 1859).

Przeglądnelibyśmy w ten sposób literaturę historyczną do dziejów panowania Z. III. do r. 1870. Uderza nas przy tej retrospekcji rzecz jedna. Brak stałych pracowników omawianej epoki, którzyby walnie przyczynili się do rozwoju historjografji tego okresu, czyto większą liczbą drobniejszych rozpraw, czyto większemi dziełami doniosłej wartości. Poza najstarszymi, Naruszewiczem, Niemcewiczem i Schmittem, którzy więcej interesowali się czasami Z. III., wśród późniejszych historyków przed r. 1870, chociaż nieraz wybitne pióra przykładają cegielki do budowy historjografji naszego okresu — stanowczy brak specjalistów i miłośników tej epoki. Tak Szujski, jak Liske, Szajnocha, jak i Bartoszewicz, a także wydawcy źródeł zajmują się temi czasami tylko dorywczo, niejako na marginesie swej pracy naukowej, w innym idącej kierunku i w innej epoce. Przeważnie są to badacze wieku złotego (jak Szujski) i drugiej połowy XVII (czasy Władysława IV.), jak Szajnocha. Więcej stosunkowo zajmowali się dziejami naszego Wazy, Bartoszewicz, Liske i Mosbach. Trwalsze przyczynki dołożyli Szujski i Caro, z wydawców Raczyński, Bielowski, Lubomirski i rosyjscy wydawcy źródeł do dziejów północno-wschodnich i południowo-wschodnich kresów rzpltej.

*

*

*

Znaczny postęp widzimy w omawianej dziedzinie po r. 1870 (1870—1900), co należy przypisać m. inn. żywej działalności naukowej na polu historii polskiej — świeżo powstałej w Krakowie Akademji Umiejętności (1873 r.), a także byłej Szkoły Głównej w Warszawie i wreszcie założeniu *Kwartalnika Historycznego* we Lwowie (1872). Przedewszystkiem ukazują się nowe wydawnictwa źródłowe większej doniosłości. A więc cenne bardzo źródło, zwłaszcza do wewnętrznych dziejów Z. III. (do lat 1579—1629 włącznie), czterotomowy *Dziennik* jezuitę Wielewickiego (wspomniany j. w.), wydany nakładem Akademji Umiejętności przez Szujskiego (t. I.) i Chomętowskiego (t. II—IV), w latach 1881, 1886, 1889 i 1899 w *Pisarzach do dziejów polskich* (*Scriptores rerum polonicarum*), które to wydawnictwo, stale rosnące, bardzo pomnoży znajomość źródeł do omawianej epoki. W *Scriptores* ukazują się diariusze sejmowe, jak ważny dla nas *Diarjusz sejmu elekcyjnego 1587 r.* (wydaje A. Sokołowski, Kraków 1887) i zapoczątkowują archiwa rodzin możnowładczych, mające doniosłą wartość dla początków XVII-wiecza, które cechuje coraz większa przewaga możnowładztwa w życiu politycznem rzpltej. A więc *Archiwum Radzi-*

willów, wyd. przez A. Sokołowskiego (r. 1885, *Scriptores*, t. VIII.), *Listy Jerzego Zbaraskiego* przez tegoż (*Scriptores* 1880, t. V.). Poza Pisarzami wychodzą: *Archiwum Sapiehów* (wyd. A. Prochaska, Lwów 1892 — w I-szym tomie właściwie archiwum Lwa Sapiehy) i *Korespondencje J. K. Chodkiewicza* (Bibl. Ordyn. Krasieńskich, t. I, Warszawa 1875, wyd. Wł. Chomętowski). W i e r z b o w s k i wydaje *Mowy Krzysztofa Warszewickiego* (Bibl. zapom. pisarzy XVI i XVII w., Warszawa 1885), a A l. R e m b o w s k i *Konfederację i rokosz* — materiały do dziejów rokoszu Zebrzydowskiego (Warszawa 1893, Bibl. Ord. Kras. t. 9—12), bardzo poważne wydawnictwo źródłowe, które popchnie naprzód studia nad rokoszem.

Obok wydawnictw źródłowych rosną opracowania w latach 1870—1900. Jako wybitniejszy znawca naszej epoki wysuwa się tutaj A. S o k o ł o w s k i, który pisze *Przed rokoszem* (Kraków 1887), do dziś dnia podstawowe studjum, jako wstęp do rokoszu i ogólne tło stosunków w rzpltej przed wybuchem rokoszu. On też kreśli sylwetki rokoszan: Stadnickiego Djabła i Szczęsnego Herburt (Ateneum 1883, IV, Bibl. Warszawska 1883, II). Sokołowski także przedstawia austriacką politykę Zygmunta III. (Przegl. pol. 1878). Dał on nam również pierwszy z historyków sumienny i wyczerpujący, jak na ówczesny stan badań — zarys panowania Z. III. w trzecim tomie swych *Ilustrowanych Dziejów Polski*. Będzie to po syntezie Niemcewicza, „obrazie“ Siarczyńskiego, charakterystyce Z. III Bartoszewicza¹, wreszcie Szujskiego i innych pierwsza możliwie bezstronna i przedmiotowa ocena działalności króla i roli szlachty, oraz możnowładztwa za jego panowania. On też wydał (jak wspomniano) *Listy Jerzego Zbaraskiego*, z lat 1620—1631, poprzedziwszy je wstępem, także *Archiwum Radziwiłłów* (listy przeważnie odnoszące się do czasów Z. III.), wreszcie diariusze sejmu 1587 r. Dla tych studjów nad dziejami Z. III. należy zaliczyć Sokołowskiego do nielicznych badaczy, nawet w omawianym okresie po r. 1870, którzy głębiej i wszechstronniej oddają się badaniom nad naszymi czasami. Jest on może nawet pierwszym historykiem, dużą uwagę poświęcającym dziejom Zygmunta Wazy.

Zasłużył się w tym okresie czasom omawianym S z u j s k i (*Cecora i Chocim*, Prz. pol. 1871 i wydanie *Dziennika* Wielewickiego j. w.) i W i e r z b o w s k i przez wydanie pism Krzysztofa Warszewickiego (p. wyżej), oraz wyczerpującą rozprawę o tymże pisarzu i polityku, z której poznajemy ówczesne teorie i programy politycz-

¹ W Encykl. Powsz. Orgelbr.

ne (*Krzysztof Warszewicki i jego dzieła 1543—1603*), Warszawa 1882), jakoteż materiałami, wydanemi po rosyjsku (*Smutnoje wremja w sowremiennoj polskoj literaturie 1605-1607*, Warszawa 1900)¹, a dotyczącemi „smuty“ rosyjskiej w polskiej literaturze. Gruntowną pracę z dziejów „dymitrjad“ dał w tychże czasach Al. H i r s z b e r g (*Dymitr Samozwaniec*, Lwów 1898), niezastąpioną dotąd (zasłużył się on jeszcze więcej dziełami swemi po r. 1900), a wreszcie dodziśdnia niezastąpioną, jedyną polską monografię, choć już przestarzałą, jednostronnie ujętą i niedość naukowo bezstronną napisał ks. L i k o w s k i o unji brzeskiej (*Unja brzeska 1596 r.*, Poznań 1896), poprzedzoną *Historją unji kościoła ruskiego z rzymskim* (Poznań 1875), może pierwszem wogóle polskiem opracowaniem, m. inn. i unji brzeskiej, bardzo ważnej sprawie z dziejów wyznaniowych za Z. III.

Poważnie interesuje się z historyków polskich tego okresu dziejami Z. III. także A. D a r o w s k i w pracach: *Spory dyplomatyczne o Samozwańców* (Bibl. Warsz. 1894, I, II) i *Polacy w Kremlu w 1610—12* (Szkice hist., Petersburg 1897). Z obcych jezuita francuski P i e r l i n g przez gruntowną pracę p. t. *Rome et Demetrius* (Paris 1878) walczy przyczynił się do rozprószenia dotychczasowych, sprzecznych nieraz twierdzeń i nieudowodnionych u historyków polskich i obcych, zajmujących się sprawą Dymitrów.

Poza temi wybitniejszymi pozycjami z historjografji polskiej do historji panowania pierwszego w Polsce Wazy — mamy w okresie omawianym (do r. 1900) wiele prac i przyczynków historyków, tak Polaków, jak i obcych, odnoszących się w pierwszym rzędzie do pierwszej połowy rządów Zygmunta Wazy, t. j. do lat 1587—1610—12².

I tak szereg nowych przyczynków ukazuje się do elekcji Zygmunta, przeważnie napisanych przez Niemców: są to prace S t. E h s e s a (*Das polnische Interregnum 1587*, Rom 1895³), R. H a s s e n c a m p a (*Papst Sixtus des Fünften polnische Politik, insbesondere seine Stellungnahme zur Königswahl v. 1587* (1888⁴), P. K a r g e g o (*Das österreichische Unternehmen auf Polen u. die Schlacht bei Pitschen 1588*⁵).

¹ *Mater. k' istor. mosk. gosud. w XVI i XVII stol.*

² Trzeba by wziąć do 1611—1612, bo dopiero w tych latach uspokajają się wyprawy na Moskwę.

³ W „Römische Quartalschrift“.

⁴ W Ztschr. d. hist. Ges. f. d. Prov. Posen.

⁵ Ztschr. d. V. f. Gesch. u. Altert. Schles. XXII Bd. Z polskich historyków K. G ó r s k i pisze: *O koronę. Bitwa pod Byczyną 1588*. Bibl. Warsz. 1888.

Stosunki szwedzko-polskie z początków panowania Zygmunta, ważne tutaj ze względu na osobę króla Szweda i jego prawa do tronu szwedzkiego, opracowali również cudzoziemcy, w pierwszym rzędzie historycy szwedzcy. Do r. 1900 z polskich prac nie mamy z tego zakresu ani jednej, stojącej na wysokości zadania. Są to prace S. J. Boethiusa (przedstawia nam zajęcie tronu przez Karola IX¹), L. G. Fidandera (druga wyprawa Z. do Szwecji, 1598²), G. O. F. Westlinga (praca o Karolu Sudermańskim, oparta na archiwaljach, pomocna może być dla historyka polskiego do historii rządów Z. III. w Szwecji³), H. Hjärnegö (dotyczy stosunków szwedzko-habsburskich za Z. III⁴, G. Tranera (początki wojny o Inflanty i walka o koronę szwedzką Z. III⁵, wreszcie E. W. Bergmana i E. Hildebranda (do lat 1593, 1594—1597, stosunki Karola z Zygmuntem⁶).

Wzrasta w omawianym okresie zainteresowanie do dziejów pierwszych buntów kozackich (Kosińskiego, Nalewajki i Łobody). Historycy ruscy, rosyjscy i polscy dokładają tu swoje przyczynki. Między innymi: K o s t o m a r o w, E. B a r w i ń s k i (zasłużony badacz dla dziejów Z. III), A. R o l l e, utalentowany narrator i K. Z a k l i n s k i⁷.

Unja brzeska 1596 r., poza wspomnianym wyżej ks. E. Likowskim skupiła uwagę szeregu pracowników polskich i obcych. Odpowiednie partje do jej historii daje J. P e ł e s z w ogólnym, obszernym zarysie dziejów unji (od unji florenckiej), w dziele *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart* (t. I. do r. 1595, II. 1596—1879, Wien 1878—1880). A. P r o c h a s k a dorzucił kilka przyczynków do tej

¹ Hertig Karls och svenska riksrådets samregering 1594-96 (*Sv. hist., tidskr.* 1884, 1885).

² Fälttåget i Östergötland år 1598. Wallberg 1883.

³ Hertig Karls furstendöme under ären 1568-92, Sundsvall 1883.

⁴ Bitrag till historien om Sigismund förkällen de till det Habsburgska hauset 1589-1604. *Hist. tidskr. utg. of. Svenska hist. fören Arg.* III.

⁵ Konung Carl IX fälttag i Livland år 1601, Stockholm 1872.

⁶ Register öfver Rattsag i Konung Sigismund och Hertig Carls tid. 1593-1597. Meddelanden fran. svenska Riksarchivet 1895. VI; *Bytningen i Sveriges historia* 1594. *Histor. Tidskr.* 1894.

⁷ Kozackij hetman Krysztof Kosynskij (Prawda, Lwów 1867); *Pryczynky do ist. znosyn cisara Rudolfa II i papy Klymenta VIII z Kozakamy w r. 1593 i 1594* (Zap. Tow. Szewcz. 1896, X); *Semen Nalewajko...* (Przew. n. i lit. 1879); *Ks. Bazyli Ostrogski i jego zatarg z Kosińskim* (Op. hist. Lw. 1887, VI); *Znoszenia cisaria Rudolfa z Kozakamy i ich uczt w wijni uhorsko-tureckoj w r. 1594 i 1595* (Spr. gimn. akad. Lw. 1881-2).

sprawy (*Z dziejów unji brzeskiej*, Kw. hist. 1896 i *Unja brzeska*, Prz. pol. 1896, IV)¹ oraz J. Franko: *Z dziejów synodu brzeskiego 1596 r.* (Kw. hist. 1895, IX). Pozatem szereg drobnych rozprawek, głównie o Hipacy m Pocieju i innych działaczach unijnych, Brücknera, Pierlinga, Lewickiego, Studzińskiego, Suszki, Talka-Hryncewicz a i wspomnianego Franki (niektóre wyszły już po r. 1900). Z poważniejszych prac i wydawnictw źródłowych zasługują jeszcze na uwagę przedewszystkiem prace i wydawnictwa rosyjskie, jak: Steblickiego, Lebiedincowa i innych². Z tem wszystkiem jednak nie ma unja kościoła greckiego z rzymskim za Z. III. do dziś dnia odpowiedniej polskiej monografii. Prosi się o nią i o rewizję poglądów na kwestję, związane z jej powstaniem (bunt kozackie i walki wyznaniowe na Rusi³).

Kilka drobnych rozprawek powstało w omawianym okresie do sprawy wołoskiej za Zygmunta III. K. Górskiego (*Wojna z wojewodą wołoskim Michałem w 1600 r.* (Ateneum 1892, IV) i J. Sas a (*Wyprawa Zamojskiego na Mołdawję*, Prz. powsz. 1897, IV). Tenże Sas omawia stosunki polsko-tureckie w pierwszych latach rządów Z. III. (Prz. powsz. 1897 III. i 1899.) Przy zaznajamianiu się z stosunkami wołosko-polskimi nie trzeba też zapominać o rumuńskiej pracy N. Balcescu: *Istoria Românilor sub Michail Voda Viteziul 1593—1607* (Bucuresti 1878).

Do historii rokoszu, poza wspomnianymi wyżej większemi pracami, z drobnych przyczynków wspomnieć trzeba o Załęskiego rozprawce: *Rokosz Zebrzydowskiego i jezuiti* (Przegl. powsz. 1898). Szkoda tylko, że brak w jego pracy bezstronnego oświecenia sprawy. Początki panowania naszego władcy oświecła nam życiorys J. Zamojskiego, napisany przez W. Nowodworskiego (Petersburg 1898), którego ostatnie lata działalności przypadają na lata 1587—1605. Jest to zwięzła i prawie popularna biografia znakomitego kanclerza, ale jedyna dotąd jako całość.

W sprawie dworu Zygmunta III. w omawianych latach wprowadza nas L. Zarzewicz w życiorysie osławionego Boboli⁴, dzi-

¹ Por. też *Przyczynki krytyczne do dziejów unji*, Kraków 1896.

² *Unjatskije cerkownyje sobory z końca XVI w. do rozsojedinienija z prawosławnoju cerkwy* (Eparch. Wiedom. 1889); *Materijaly k' istorii unii w kijewskoj Ukrainie* (Eparch. Kij. Wiedom. 1891-2). *Pamiętniki literaturnoj polemiki prawosł. jużno-rus. z latinounjatami*. (Arch. jugo-zap. R. t. VII, Kijów 1887); *Dokumenty otnasiaszczysia k' istorii cerkownoj unii w Rossii* (Akty izd. Wil. Archeogr. Komiss. t. XVI).

³ Pomocnem tutaj dziełem może być wspomniany na innem miejscu *Rys dziejów Kościoła ruskiego w Polsce* J. Bartoszewicza.

⁴ *Andrzej z Piasków Bobola, podkomorzy kor. III. etc.* Lwów 1876.

siaj jeszcze niezastąpionym, chociaż mocno tendencyjnym. Ważną sprawę z lat 1611—1612 omawia F. B o s t e l w pracy dotąd niezastąpionej, choć już przestarzałej: *Przeniesienie lenna pruskiego na elektorów brandenburskich*¹.

Wojna z Moskwą i sprawa Dymitrów Samozwańców od dawna bardzo żywo obchodziła historyków, tak Polaków, jak Rosjan i innych cudzoziemców. Poza wspomnianymi wyżej, Sokołowskim, Pierlingiem, Hirszbergiem i innymi, zajmują się niemi: K. G ó r s k i (*Obleżenie Smoleńska w latach 1609—1611 i bitwa pod Kłuszynem* — Prz. nauk. i lit. 1895), B r ü c k n e r (*Tragedja moskiewska*, Szk. hist. Prz. pol. 1900).

Z obcych S z c z e p k i n (*Wer war Pseudodemetrius*, Arch. f. slaw. Phil., Berlin 1899—1900 — ważna, gruntowna rozprawka), I k o n n i k o w², P ł a t o n o w³, K o j a ł o w i c z⁴, L e w i c k i⁵ i wielu innych rosyjskich historyków, poświęca się dziejom „smuty“. Kilka drobiazgów odnosi się do cara Wasyla Szujskiego i jego losów w Polsce (C w i e t a j e w a w Warsz. uniwers. izwiestjach 1894, w Russk. Starina i osobno już po r. 1900).

Druga połowa panowania Zygmunta III. w omawianych latach znacznie mniej rozjaśniona. Tak w okresie do r. 1870, jak i po tymże roku do r. 1900 większa część rozpraw odnosi się do lat 1587 — 1610—12. Do lat 1612—1615 coraz mniej mamy i opracowań i wydawnictw źródłowych, luki i braki coraz większe. Ważną jest rozprawka, odnosząca się do tych lat właśnie o *Przymierzu polsko-austriackim z r. 1613* (Prz. nauk. i liter., Lwów 1895) E. B a r w i ń s k i e g o.

Większość rozpraw i rozprawek, odnoszących się do II poł. panowania Z. III. dotyczy w omawianym okresie dziejów wojen szwedzko- i turecko-polskich oraz udziału Z. III. w wojnie 30-letniej przez wysłanie Lisowczyków na pomoc ces. Ferdynandowi. Do spraw wewnętrznych wielkie ubóstwo wybitniejszych prac i źródeł drukowanych. Najwięcej jeszcze stosunkowo budzi się zainteresowanie dla spraw kozaczyzny i buntów kozackich.

Wojnami szwedzko-polskimi w tej II-ej połowie panowania pierwszego Wazy zajmują się znów przeważnie historycy szwedzcy,

¹ Przew. nauk. i liter. 1883.

² *Dymitr Samozwaniec i Z. III.* Cztien. w Istor. obszcz. letop. Nestora IV.

³ *Oczerki po istorii smuty w moskowskom gosudarstwie XVI—XVII w.* Petersburg 1899.

⁴ *Smutnoje wremja moskowskawo gosudarstwa w naczale XVII stol.* (Russk. istor. biblj. Petersburg 1872).

⁵ *Pseudodymitr jako propagator katolicyzma* (Russk. Arch. 1886 III).

dając nam pierwsze prace z tego zakresu, dzięki także temu, że w tym czasie w Szwecji jest już wiele wydawnictw źródłowych, odnoszących się do stosunków i wojen szwedzko-polskich, jakoteż z tego powodu, że Szwedzi przede wszystkim rozporządzają bogatymi źródłami rękopiśmiennymi w swoich archiwach. Już w r. 1750 wychodzi w Upsali A. Oxenstierny: *Fragmentum rel. hist. rr. a 1625 et sp. inter regna Sueciae et Poloniae*, Celsius Monum. Liter. (P. też Finkel III, str. 1320), w Paryżu 1790 r. *Lettres et mémoires de Gust. Adolphe (1625—1632)*, które to źródła (oczywiście i wiele innych) pozwoliły tak Szwedom, jak i Niemcom, zajmującym się wojną 30-letnią, na skonstruowanie wielu prac o bohaterze z szwedzko-duńskiego okresu wojny 30-letniej, Gustawie Adolfie, a zarazem o jego stosunku do Polski (bliższa literatura przedmiotu p. Finkel III, str. 1320 i n., oraz I. str. 138 i n.). Dodać należy, iż podstawowym zbiorem źródeł do wojen szwedzko-polskich i sprawy bałtyckiej za Wazów jest G. W. Forstena: *Akty i pisma k'istorii bałtijskawo woprosa w XVI i XVII w.* (Petersburg 1889—93, p. też Finkel Nr. 25.915). Tenże Forsten pisze obszerne dzieło: *Bałtijskij wopros w' XVI i XVII stoletiach (1544—1648), Borba Szwecii s'Polszej i Gabsburskim domom (30-letnaja wojna)*. Petersburg 1893—1894.

Z ważniejszych prac obcych należy wspomnieć o pracach Gindely'ego z dziejów wojny 30-letniej i innych historyków, zajmujących się europejską polityką tych czasów¹.

Do historii Lisowczyków i udziału Polski w wojnie 30-letniej przybywa po r. 1870 również parę prac i przyczynków. A. Dolléck: *Die Lisowczyken, ein Beitrag zur Gesch. des österreichischen Heerwesens im 30-jährigen Kriege* (Wiedeń 1893); K. Jarochowski: *Po bitwie na Białej Górze* (Ateneum 1881, III); A. Szilagyi: *Gabriell Bethlen u. die schwedische Diplomatie — Ungar. Revue* 1882; tenże: *Stosunek Bethlena Gabora do Polski, Szazadok* 1887 — prace przez historyków polskich mało uwzględniane². Wojny turecko-polskie to — Cecora i Chocim, na których skoncentrowała się uwaga historyków. Poza pracą Szujskiego (p. wyżej), przybywają drobiazgi do ich przebiegu w omawianym okresie:

¹ Gindely A.: *Die maritimen Pläne der Habsburger u. die Antheilnahme Kaiser Ferdinand II am polnisch-schwedischen Kriege während der Jahre 1627—1629* (Wien 1891); G Irmer: *Hans Georg von Arnim als kaiserlicher Heerführer in Pommern u. Polen* (Forsch. z. deutsch. Gesch. XIX); A pel J. O., *Das Kurfürstenthum Brandenburg in den ersten Monaten des Jahres 1627*. (Sybels Hist. Ztschr. 51).

² P. Finkel, str. 1318 i nn.

K. Górskiego¹, A. Czołowskiego², oraz monografia wojny chocimskiej, napisana przez J. Tretiaka (*Historja wojny chocimskiej*, Lwów 1889, I. wyd., III—1921), nieco po literacku potraktowana, jednakże dotąd rzecz niezastąpiona.

Bunty kozacko-polskie za Zygmunta III. otrzymują pełne uwzględnienie w trzecztomowym dziele Kulisza: *Istorijsa wozsojedinienija Rusi* (Petersburg-Moskwa 1874—1877). Pozatem szereg drobniejszych prac, przeważnie ruskich i rosyjskich historyków: St. Rudnickiego³, Kamanina⁴, A. Łazarewskiego⁵ (zajmują się głównie latami 1620—25 i rolą Piotra Sahajdacznego). Znowu ubiegają nas obcy.

Z dziejów wewnętrznych ważniejsze prace w omawianych latach to: W. Wisłockiego: *Urszula ochmistrzyni Łabędzianka i jej korespondencja polska z Piotrem Gembickim w r. 1627* (Prz. pol. 1877) — dane biograficzne głośnej Urszuli Gienger — wiążą się tutaj sprawy dworu Z. III., kwestje polityczne, stosunek Z. do Habsburgów itp. — brak dotąd życiorysu Urszuli; drobiazgi Al. Kraushara⁶ i Triplina⁷ o zamachu Piekarskiego na życie króla (sprawa, mimo późniejszych przyczynków⁸, dotąd nierozjaśniona); M. Dubieckiego: *Gniazdo hetmańskie, Al. Koniecpolski wda sieradzki*⁹, *Dwie przedstawicielki dawnych dynastyj* (Barbara Zapolya i Anna Wazówna)¹⁰, jedyny dotąd szkic biograficzny Anny Wazówny; A. Szelańskiego (nowego, zwłaszcza po r. 1900 gorliwego badacza dziejów Z. III) cenne studjum o *Kronice Piaseckiego* (P. Piasecki, *historyk polski XVII w.*¹¹). Al. Kraushara: życiorys sławnego admirała floty holenderskiej Krzysztofa Arciszewskiego (część jego życia przypada na lata 1592—1632).¹²

Wreszcie trzeba jeszcze zwrócić uwagę na wydawnictwa źró-

¹ O wyprawie i klęsce cecorskiej 1620 r.; Teofil Szemberg o klęsce pod Cecorą. Biblj. Warsz. 1886.

² Po pogromie cecorskim (1899).

³ Kozacko-polska wojna 1625 r. Zap. Tow. Szewcz. 1897. t. XVII.

⁴ Oczerk hetmanstwa Petra Sahajdacznawo i materijaly k' oczerku. Cztien. w Istor. Obszcz. Nestora t. XV.

⁵ *Ukrainskie Kozaki w dwadcatych godach XVII w.* Cztien. j. w.

⁶ *Sprawa Bolestraszyckiego, proces z r. 1627 o Moulina „Heracklit“.* Drob. hist. 1891. I.

⁷ Zbrodnicy zamach Piekarskiego na Z. III. 1620 r. 15 listop. (Tajemn. spol. II).

⁸ Kraushar w Tygodniku Ilustr. 1909 r.

⁹ Obrazy i studia hist. i lit. Warszawa 1884.

¹⁰ Obrazy i studia 1899, Przegl. powsz. 1896.

¹¹ Przew. nauk. i lit. 1898.

¹² *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego, admirała i wodza Holendrów w Brazylji etc. 1592—1656.* Petersburg 1892.

dłowe i prace z historii gospodarczej i kultury materialnej, czy duchowej, odnoszące się do czasów Z. III. Tu przede wszystkim ważne są cenne *Źródła dziejowe* Jabłonowskiego, które do dziejów gospodarczych kresów wschodnich, Ukrainy, Rusi Czerwonej i Wołynia, oraz do dziejów kozaczyzny nieocenione oddają usługi i muszą być znane każdemu badaczowi południowo-wschodnich ziem rzpltej. (Ukraina, *Źródła dziejowe* XXI, XXII, Warszawa 1897 i t. d., *Pisma* III).

Źródła Jabłonowskiego ukazują się równocześnie z dalszemi to-mami wydawnictw rosyjskich, m. inn. znów nieocenionego *Archiw' jugo-zapadnoj Rossii*.

Drobniejsze przyczynki źródłowe ogłosił do dziejów oświaty i kultury w Polsce St. Winda k i e w i c z: *Akta Rzpltej babińskiej* (1601—1677), Arch. do dz. lit. i ośw. w P. t. VIII. odb. Kr. 1894 — oraz: *Materjały do historii Polaków w Padwie* (Arch. j. w. VII).

Tu nie można też przemilczeć solidnych prac konstrukcyjnych z dziejów szkolnictwa polskiego na przełomie XVI—XVII w. wspomnianego J a b ł o n o w s k i e g o: *Akademja kijowsko-mohilańska* (Kraków 1899—1900) oraz J. K. K o c h a n o w s k i e g o: *Dzieje akademji zamojskiej* (1594—1784), (Kraków 1899—1900), wreszcie prac Ł o z i ń s k i e g o, odnoszących się również do dziejów kultury naszej epoki. (*Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII w.*, *Sztuka lwowska w XVI i XVII w.* — Lwów 1890, 1892, 1896). Z drobniejszych, niemniej cennych opracowań z zakresu szkolnictwa i wychowania w Polsce z naszej epoki, wspomnieć musimy o rozprawie W i n d a k i e w i c z a: *Padwa* (Kraków 1891), (odpowiednie partje do dziejów Z. III) i rozprawkach D a n y s z a.

* * *

•

Po r. 1900 aż do czasów wielkiej wojny światowej i wskrzeszenia państwa polskiego, a więc w okresie 1900—1916—1918, panowanie Z. III. zyskuje nowych pracowników, ilość rozpraw wzrasta, a także wzrastają wydawnictwa źródłowe.

W tym okresie najwybitniejsi i najbardziej zasłużeni badacze naszej epoki, to przede wszystkim (chronologicznie biorąc ich wystąpienia) — A. S z e ł ą g o w s k i i W. S o b i e s k i. Pierwszy, poza wspomnianą już rozprawą o Piaseckim, jako historyku (p. wyżej), która wyszła już w r. 1898, występuje z trzecztomową pracą p. t. *Sprawa północna w w. XVI i XVII*. Każda z trzech części tego dzieła jest całością, zamkniętą w sobie. Cz. I, to *Walka o Bałtyk*

(1544—1621) (Lwów 1904), cz. II *Śląsk i Polska wobec powstania czeskiego* (Lwów 1904), cz. III *O ujście Wisły wielka wojna pruska* (Warszawa 1905). Dzieło to rozwiązuje nader szczęśliwie zagadnienie walki o panowanie na Bałtyku w XVI-XVII w., głównie za Zygmunta III, w dobie czeskiego i szwedzkiego okresu wojny 30-letniej i do tej pory jest podstawową i nieprzestarzałą jeszcze pracą z dziejów polityki Z. III wobec Habsburgów, Szwecji, Czech i Śląska w I i II okresie wojny 30-letniej. Równocześnie zwraca Szelągowski dobitną uwagę na wewnętrzne dzieje Polski w tym okresie, wyznaniową politykę króla i szlachty i walki partyjne, tak, że jest jego rozprawa niejako syntezą politycznych stosunków wewnętrznych i z zagranicą dla naszego okresu i to syntezą, o ile chodzi o ostateczne konkluzje i poglądy na ocenę roli króla i szlachty oraz wzajemnej ich walki, dotąd, w ogólnych i podstawowych zarysach nienaruszoną. W pracach *Pieniądz i przewrót cen w Polsce w XVI i XVII w.* (Lwów 1902), *Przesilenie pieniężne za Z. III* oraz *Próby reform skarbowych w Polsce za Z. III*¹, zwraca znów tenże badacz uwagę na stosunki finansowo-gospodarcze, dając podstawy pod te nieuwzględnione dotąd problemy. Szelągowski omawia również *Sprawę reformy elekcji za panowania Z. III* (Lwów 1912) oraz stosunki Filipa II z Zygmuntem III (*Filip II a Zygmunt III — na podstawie materiałów archiwalnych w Simancas*. Spraw. Tow. Nauk. we Lwowie 1922, I), daje wreszcie krótki życiorys jednego z najwybitniejszych dyplomatów za naszego króla i syna jego, Władysława IV — biskupa, Jakóba Zadzik (*Jakub Zadzik*, Prz. nauk. i lit. 1904). Jest zatem Szelągowski jednym z gruntownych znawców naszej epoki, zasłużonym dla następców, czerpiących z jego dzieł podstawowe twierdzenia i rozwijających wskazane przezeń liczne problemy z dziejów politycznych i gospodarczych Z. III. Szkoda, że obecnie zamilkł ten budziciel zainteresowania dla panowania pierwszego w Polsce Wazy, oddając się innym czasom i zagadnieniom.

Drugi badacz naszej epoki, prof. W. S o b i e s k i, także znawca wieku XVI-tego (panowanie Walezego i Batorego), specjalnie poświęcił się naszym czasom. Jako znakomity stylista, godny następcą głośnego i cenionego historyka-artysty, Szajnochy — w studjach z dziejów Zygmunta III daje w latach 1900—1918 wprost przykuwające plastyką i życiem obrazy, które nietylko wartością naukową górują nad dotychczasową historjografią do dziejów Zygmunta III, ale i przez wybitną wartość literacko-artystyczną mają zapewniony

¹ Interesuje się także problemami finansowymi za Z. III. S. Tymieniecki: *Zarys z dziejów mennic koronnych Zygmunta III w XVI w.* Kraków 1890, 1910.

długotrwały żywot w polskim piśmiennictwie historycznym. Dzięki tym ostatnim zaletom stały się szkice i rozprawy prof. Sobieskiego, dotyczące panowania pierwszego Wazy, znane wśród szerokich mas czytającej inteligencji, tak, że można śmiało powiedzieć: prof. Sobieski spopularyzował szczęśliwie nieznaną dotąd szerszym masom epokę Zygmunta III. Jeśli dotąd ta szersza publiczność zachwycała się tylko złotym wiekiem zygmunto-wskim, rozślawionym przez znakomite pióra Szujskich, Morawskich i wielu innych, to teraz mogła otworzyć zaciękawione oczy na to, co się działo za ponurego wychowanka jezuitów. Niewątpliwie prof. Sobieski pierwszy zainteresował niefachowców epoką Zygmunta III. Jego pierwsze prace z dziejów Zygmunta Wazy to: *Nienawiść wyznaniowa tłumów za rządów Zygmunta III* (Warszawa 1902), *Szkice historyczne* (Warszawa 1904), z których szereg odnosi się do naszych czasów, również *Studja historyczne* (Lwów 1912), *Henryk IV wobec Polski i Szwecji 1602—1610* (Kraków 1907), *Pamiętny sejm (1606)*, (Warszawa-Kraków 1913), oprócz drobniejszych rozprawek i szkiców, rozprószonych po czasopismach, czy wydawnictwach.

Nienawiść wyznaniowa, niewątpliwie jedna z najpoczytniejszych naukowych książek historycznych, którą każdy miłośnik przeszłości przeczyta jednym tchem, wprowadza nas w nieznaną dotąd świat walk religijnych za Zygmunta III, dając b. wnikliwy i psychologicznie obraz fanatyzmu mas, znamienne go dla epoki kontrareformacji. Sobieski jest tu socjologiem i psychologiem. W następnych dziełach, trzymając się podobnej metody i głęboko analizując procesy historyczne, zawsze dążąc do syntezy, szukając przyczyn i skutków, a nietylko opisując jakiś fakt godny uwagi, zawsze ograniczając się do wąskiego okresu chronologicznego omawianej kwestji, dzięki czemu można gruntownie się jej przypatrzeć, daje Sobieski obraz wewnętrznych dziejów polityczno-kulturalnych pierwszej połowy panowania Zygmunta III, dotychczas, jak widzieliśmy, rozjaśnionych przeważnie od strony zewnętrznej polityki i wojen z sąsiadami. Kontrareformacja i wewnętrzne walki polityczne, z uwagą na procesy socjologiczne w łonie masy szlacheckiej i stosunku do niej przywódców, jak np. Zamojskiego (*Trybun ludu szlacheckiego*), a nietylko oderwana od życia tych mas polityka królewska, to główne zainteresowania tego znakomitego badacza. Widzimy to w *Pamiętnym sejmie (1606)*, który rozjaśnia nam genezę rokoszu, w rozprawkach takich, jak: *Czy Skarga był turbatorem ojczyzny*, *Dymitr Samozwaniec a Polska*¹, *Rola jezuitów w dziejach Rzeczypospolitej polskiej*,

¹ *Studja historyczne*.

*Żalobny hetman, Pierwszy protektor Samozwańca*¹, *W imię prawdy dziejowej*², *Zabiegi Dymitra Samozwańca o koronę polską*³, *W rocznicę (1605—1905)*⁴.

Wszystkie te rozprawy prof. Sobieskiego otwierają nam oczy na właściwe oblicze dziejów Zygmunta III, pozwalają wnikać w ducha tej epoki, odzwierciedlając prądy i hasła jej, urabiając nam zupełnie nowoczesny pogląd na nią i dając s y n t e z ę jej życia politycznego, a często i kulturalnego.

Obok tych wybitnych znawców dziejów Z. III występuje szereg innych, zasłużonych dla naszych czasów niejednokrotnie, przez dorzucenie wartościowych jakościowo studjów. Wspomniany uprzednio H i r s z b e r g wydaje dalsze cenne rozprawy, jak monografię o Marynie Mniszchównie (Lwów 1906), zarazem nowy przyczynek po jego *Dymitrze Samozwańcu* (p. wyżej), jeden z najobszerniejszych w polskiej historjografji do dziejów dymitrjad. Ł o z i ń s k i, autor studjów nad mieszczaństwem lwowskiem w XVII w. (p. wyżej) w poczytnem bardzo i cennem dziele *Prawem i lewem* (Lwów 1903, 2 tomy), daje nam znakomite obrazy z życia i obyczajów szlachty na Czerwonej Rusi za Zygmunta III, popularyzując znajomość wewnątrzno-kulturalnych dziejów jego panowania. Ks. Z a ł ę s k i w swojej *Historji jezuitów w Polsce*, w odpowiednich częściach z dziejów Z. III kreśli historję osławionego zakonu, tak wielką rolę odgrywającego za pierwszego Wazy. Dzieje jezuitów Żałęskiego, bardzo tendencyjne i nieściśle pod względem prawdy dziejowej, napisane ciężko i chaotycznie, są jednak konieczne do poznania dla historyka omawianych czasów, ze względu na rolę jezuitów w tej epoce i dużo materiału do wypadków naszej epoki. Trzechsetna rocznica śmierci Skargi wywołała też w r. 1912 szereg rozpraw mu poświęconych. Historyka obchodzą one w dużej mierze, nawet te literackie opracowania, ze względu na postać Skargi, jako działacza politycznego, kaznodzieję Zygmunta III. Jego *Listy*, wydane przez ks. S y g a ń s k i e g o⁵, są zarazem źródłem do historji politycznej jezuitów w Polsce. Prace konstrukcyjne o jego działalności politycznej i literackiej napisali: L. J a n o w s k i: *Polityczeskaja djejatelnost' P. Skargi*, Kijów 1907 (przed nim M. S t e l m a s z c z e n k o: *Polityczeskaja djejatelnost' P. Skargi*, Kijów 1902)

¹ Szkice historyczne.

² Odpowiedź ks. Pawelskiemu. Odb. z *Nowej Reformy*. Kraków, 1912.

³ Odb. z *Rozpraw Akadem. Umiej. Wyzd. Hist. fil.* t. 52. Kraków, 1908.

⁴ Szkic poświęcony Zamojskiemu. *Tyg. Ilustr.* 1905.

⁵ *Listy z lat 1566 — 1610* (Kraków 1912).

— podstawowa, mało uwzględniana przez historyków polskich praca — francuski jezuita M. B e r g a: *Un predicateur de la Cour de Pologne sous Sigismond III, Pierre Skarga* (Paris 1916), doskonałe, choć w wielu wypadkach niedość krytyczne dzieło. J. T r e t i a k: *Piotr Skarga w dziejach i literaturze unji brzeskiej* (Kraków 1912); T. G r a b o w s k i: *P. Skarga na tle katolickiej literatury religijnej w. XVI (1536—1612)*, Kraków 1913; ks. S y g a ń s k i: *Działalność ks. P. Skargi T. J. na tle jego listów (1566—1610)*, Kraków 1912. Pozatem mniej wartościowe, drobniejsze przyczynki, często o charakterze apologetycznym, panegirycznym, lub polemicznym (n. p. kłótnia o Skargę z powodu rozprawki prof. S o b i e s k i e g o: *Czy Skarga był turbatorem rei publicae?*).

A l. K r a u s h a r dorzuca nowe drobiazgi¹. A n t o n i P r o c h a s k a, sumienny erudyta, poświęca naszej epoce parę szkiców, w których zaznacza się wyraźnie jego stanowisko apologetyczne wobec katolickiej i monarchicznej polityki Zygmunta III. Bodaj czy nie jest on jedynym w naszych czasach historykiem, starającym się o oczyszczenie Z. III z wszelkich, stawianych mu przez współczesnych i historyków dzisiejszych zarzutów. Z. III jest dlań wzorem dobrego, poważnego władcy; celowa i mądra jego polityka nie była rozumiana przez obozy szlachty, walczącej o swą złotą wolność. Chwali Pr. Zygmunta za jego nietolerancję religijną i całą politykę wyznaniową, broni jego stanowiska w rokoszu. Obok króla stawia jako wiernych jego programowi (w II-ej poł. panowania) hetmana Żółkiewskiego, wyżej ceniąc politykę króla. (*Województwo ruskie w czasie rokoszu Zebrzydowskiego* (Przew. nauk i liter. 1908); *Żółkiewskiego traktat pod Moskwą 1610 r.* (Przegl. hist. XIII, 1911); *Wyprawa na Smoleńsk, z listów lit. kanclerza 1609—1611.*)

Dzieje reformacji i kontrareformacji za Z. III zyskują coraz więcej zwolenników (oprócz prof. Sobieskiego). S z c z. M o r a w s k i w *Arjanach polskich* (Lwów 1906) mówi także o arjanach za pierwszego Wazy. B a ł a b a n w *Historji Żydów w Polsce i Żydach lwowskich na przełomie XVI i XVII w.* (Lwów 1906) daje nam też przyczynki do dziejów gospodarczych i kulturalnych za naszego władcy. Historia lokalna często zawiera ciekawe wycinki z dziejów naszej epoki, np. w dziełach ks. S y g a ń s k i e g o *Historja Nowego Sącza od wstąpienia dynastji Wazów do pierwszego roz-*

¹ Poselstwo Dickensona do Zygmunta III w sprawie książki Moulina, uwłaczającej domowi Stuartów r. 1615. (Przegl. hist. 1909 — IX); Drugi skrypt polski Dymitra Samozwańca pierwszego (Warsz. 1915) P. też Nowe przyczynki do żywota i spraw Olbrachta Łaskiego, wdy sieradzkiego (1533—1605), (Kraków 1906) oraz *Miscellanea historyczne t. VIII* (1906) i *Okruchy przeszłości*, Warszawa 1913.

bioru Polski (Lwów 1901), *Analecta sandeckie do XVI. i XVII. w.* (Lwów 1905), *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastji Wazów* (Lwów 1910). Jabłonowski w dalszym ciągu (p. str. 18) pracuje nad dziejami ziem południowo-wschodnich, posuwając naprzód badania w swych *Pismach*, *Źródłach* i pracach, jak: *Historja Rusi południowej do upadku Rzplitej polskiej* (Kraków 1912), oraz *Stosunki rodzinne na Wołyniu na przełomie XVI i XVII w.* (Przegl. Hist. 1910.)

Podobnie, jak w latach poprzednich, tak i teraz w obcej literaturze historycznej budzi zainteresowanie elekcja Z. III. Nowe, najważniejsze prace jej poświęcone to: J. Schweizera *Die Successionswirren in Polen (1586—89)*, jako przedmowa do *Nuntiaturberichte aus Deutschland* (Paderborn 1912)¹, oraz H. Almqvista: *Den politiska Krisen och Konungvalet in Polen ar 1587* (Göteborg 1916).

Z rosyjskich historyków walnie przyczynia się do rozświecenia dziejów unji brzeskiej i stosunków polsko-moskiewskich za Zygmunta III. P. Żukowicz w poważnej i sumiennej rozprawie, podstawowej dla zagadnienia: *Sejmowaja borba prawosławna wo zapadno-russkawo dworianstwa s cerkownoj uniej* (t. I. 1590—1609, t. 2 1609—1629), Petersburg 1903—1911, odb. z Christ. Czenija 1901—1910². Kresy południowo-wschodnie mają znów specjalistę w Hruszewskim, który w *Istorii Ukrainy-Rusi*, cz. VI, Kijów 1907 i cz. VII (1626—1638) Kijów 1913 — daje nam m. inn. i dzieje Wołynia, Ukrainy i Podola za Z. III. (historja buntów kozackich, stosunki społeczne i gospodarcze). Ważna rozprawa z dziejów kozaczyzny to znów I. Krypkakewycz *Kozaczyzna w politycznych kombinacjach 1620—1630* (Zap. Tow. Szewcz., 1913 t. 117). Wspomniany uprzednio jezuita Pierling (p. str. 12) pracuje dalej nad dymitrjadami, ogłaszając III-ci tom wielkiego dzieła *La Russie et le Saint Siège*, który odnosi się do okresu smuty moskiewskiej i udziału Polski w zamieszkach w Moskwie w tych czasach: *La fin d' une dynastie. La legende d' un Empereur. L'apogée et la Catastrophe, Les Polonais au Kremlin* (Paris 1901) — pozatem drobniejsze przyczynki³.

Wreszcie wzrasta w omawianym okresie literatura szwedzka

¹ W *Quellen u. Forschungen aus dem Gebiete der Geschichte* XIV — II — 2.

² P. też Finkel dod. II. str. 90, tam rozprawy Z. ogłaszane w *Christ. Czenijach* 1901—1910.

³ *Iz smutnawo wremieni. Statii i zamietki Pierlinga.* Izd. A. Suworin (Petersburg 1902); *Dmitri dit le faux..* (Paris 1907); *Dmitri dit le faux et les Jésuites* (Paris 1913); *Dmitri... et Fossevino* (Paris 1914); *Dimitriej i Ad. Wiszniewickij.* Russk. Starina 1904, I.

do dziejów wojen szwedzko-polskich, wypraw Zygmunta do Szwecji, a nawet wewnętrznych stosunków polskich za Z. III. A. Almqvist: *Polskt författningslif under Sigismund III* (Historisk Tidskrift 1912 — o polskim życiu konstytucyjnym za Z. III¹; tenże: *Sverige och Ryssland 1595—1611*. Tvisten om Estland, förbundet mot Polen, de Ryska Gränslandes eröfrin och den istora dynastika planen. Uppsala 1907. Jansson Axel: *Hertig Karl och Sigismund 1597—1598* (Göteborgs K. Vetenskaps och Vitterhetssamhälles handlingar 4 földj. 9—1. Akad. Alf. Uppsala-Göteborg 1906). C. Wejle: *Sveriges Politik mot Polen 1630—1635*, Uppsala 1901. S. Tunberg: *Sigismunds förbindelser med Ryssland 1597*. — Hist. Tidskr. 1915.

Z wydawnictw źródłowych najcenniejsze w omawianym okresie, to Czubka: *Diarjusz Reszki* (*Stanislai Rescii Diarium 1583—1589*. Arch. do dziej. lit. i ośw. XV, 1915); Zakrzewskiego: *Diarjusz zjazdu protestantów w Radomiu 1591 r.* (Arch. Kom. Hist. Ak. Um. IX, Kraków 1902); A. Cieszkowskiego: *Fontes rerum polonicarum* (Ser. 2 Fasc. 1), *Litterae ambasciatorum Venetorum apud Regem Poloniae (1574—1606)*, Venetiis 1892—1902. Zasłużony dla dziejów naszego Zygmunta wydawca E. Barwiński wydaje *Diarjusze i akta sejmowe z r. 1591—1592*. (Kraków 1911) i *Diarjusze sejmowe z r. 1597* (Kraków 1907 — *Scriptores rerum polon. XXI i XX*), *Mironis Costini Chronicon terrae moldavicae* (Bucuresti 1912), przygotowuje *Nowe materiały do dziejów Zygmunta III* (Spr. Tow. Hist. XXI) i *Plany wojny tureckiej za Z. III 1593—97* (S. T. hist. X, 731). St. Kotw *Szkolnictwie parafjalnem w XVII i XVIII w.* (Kraków 1910) daje także pewne partje z lat panowania naszego Wazy.

Z obcych wydawnictw do czasów Z. III. w omawianym okresie odnoszą się J. Schweizera *Die Nuntiaturberichte aus Deutschland nebst ergänzenden Aktenstücken 1589—90*. Antonio Puteo in Prag 1587—9 (Paderborn 1912), jakoteż odpowiednie tomy Hurmuzakiego i Jorgi: *Documente privitoare la istoria Românilor (1517—1612)* Bukareszt 1912, bardzo cenne wydawnictwo do stosunków polsko-wołosko-tureckich, m. inn. za Z. III.

Do dziejów wojen szwedzko-polskich wydaje: P. Ungern-Sternberg: *Urkunden zur Geschichte des schwedisch-polnischen Krieges a. d. J. 1600—1627 (1912)*². Pozatem obfitość wydawnictw źródłowych szwedzkich, tak do początkowych, jak i końcowych lat panowania Z. III. (Zob. Finkel Dod. II nr. 1155,

¹ Rec. w Kwart. Hist. XXX.

² Sitzungsber. d. Gesellsch. f. Gesch. d. Ostseeprovinz Russlands (1912).

1159, 1161, 1162 — lata 1589, 1593—4—6—7, 1627—28—29—1632). Dalej rosyjskie wydawnictwa, nieodzowne dla poznania kreśłów północno i południowo-wschodnich w omawianej epoce, zwłaszcza pod względem gospodarczym, obyczajowym i kulturalnym. Tutaj należą dalsze tomy *Archiw' jugo-zapadnoj Rossii, Russkaja istoriczeskaja biblioteka, Akty izdaw. Wilenskoju archeogr. komissieju* (Wilno 1898—1910), *Archeograficzeskij Sbornik dokumentow otnosiaszcz. k'istorii siewiero-zapadnoj Rusi, Sbornik russkawo istoriczeskawo obszczestwa* t. 137 i 142. Tam *Pamiatniki diplomaticzeskich snoszenij moskowskawo gosudarstwa s'polsko-litowskim gosudarstwom 1598—1608* (Moskwa 1912) i tożsamo 1609—1615 (Moskwa 1913). Dalej *Pamiatniki oborony gor. Smoleńska w 1609—1611 g., Pamiatniki prawostawija i russkoj narodnosti w zapadnoj Rossii w XVII i XVIII w.* (Kijów 1905). (Zob. bliżej Finkel Dod. II Nr. 873). Wreszcie ruskie wydawnictwa, jak *Żereta do istorii Ukrainy-Rusy* (wyd. Tow. im. Szewczenki, t. VIII). Tam *Materijały do ist. ukraińskiej kozaczczyzny* (do r. 1631), wyd. T. K r y p j a k e w y c z, Lwów 1908.

*

*

*

Z wybuchem wojny światowej zaczyna się niewątpliwie nowa epoka w dziejach, a z wskrzeszeniem państwa polskiego nowy okres w nauce polskiej. Temwięcej w historjografji, tak ściśle w swych metodach i poglądach właściwie związanej z życiem, z prądami i hasłami danej epoki, spodziewałyby się należało szukania nowych dróg i dążeń. Tembardziej, że odzyskanie niepodległości narzuciło wprost obowiązek na historyków wielokrotnej rewizji w dotychczasowych badaniach i poglądach na przeszłość starej Polski, jakoteż szukania wytycznych dla przyszłych dociekań naukowych. Rzeczywiście w pierwszym 10-leciu wskrzeszonego państwa polskiego widzimy do pewnego stopnia ruch w naszej historjografji, ożywioną, intensywną pracę w dziedzinie badań nad przeszłością naszą. Z jednej strony historycy szukają ostatecznego rozwiązania przyczyn upadku dawnej Polski (*Przyczyny upadku Polski (odczyty)*, Kraków 1918), z drugiej strony dla każdej niemal epoki kreślą stany badań i postulaty na przyszłość, zachęcając młodsze pokolenia historyków do wypełnienia dotkliwych luk w piśmiennictwie historycznym. Znamiennym tego znakiem są zjazdy historyków w Poznaniu 1925 r. i w Warszawie 1930, na których wielka ilość referatów, dotycząca różnych epok i rozmaitych kwestyj, jest świadectwem wzmożonej pracy wśród historyków różnych zainteresowań. Naogół zainteresowanie dla badań historycznych ogromnie wzrasta, na co do-

wód: wielka rozbudowa Towarzystwa Historycznego z siedzibą we Lwowie i jego organu *Kwartalnik historyczny*. Badaniom historycznym dodają bodźca, nawołując do rewizji poglądów na naszą przeszłość dziejową, literaci i publicyści, którzy swemi bystreimi uwagami niejednokrotnie odświeżają atmosferę, osłabiając rutynowe przyzwyczajenia fachowców.

Dla badań nad epoką Zygmunta III faktycznie od r. 1918 zaczyna się nowy okres. Wprawdzie na zjazdach historyków (1925 i 1930 r.) wśród tak rozlicznych referatów, nie było ani jednego, któryby zajął się wszechstronnie tą epoką, wskazał jej dotychczasowy stan badań i postulaty na przyszłość¹, jednakże szereg prac nietylko sił starszych, już w epoce tej zaawansowanych, ale i wystąpienie szeregu nowych młodych pracowników wróży wielki rozwój badań nad jej dziejami. W okresie I-szego dziesięciolecia państwa polskiego stały się jednym słowem czasy Zygmunta III przedmiotem dużego zainteresowania, niemal „modne“, tak w historii, jak i literaturze². Jest to tylko naturalna rekompensata za okresy poprzednie, pozostawiające, mimo wielu przyczynków naukowych, bardzo poważne luki.

Z historyków, już nam znanych z lat przedwojennych, kontynuują dalej swą pracę: W. Sobieski, A. Prochaska, E. Barwiński, St. Kot, A. Brückner, A. Czołowski, R. Wit-Gawroński, Czubek i inni.

Sobieski wydaje, oprócz drobiazgów, cenną rozprawę p. t. *Żółkiewski na Kremlu* (Warszawa 1920), która będzie na dłuższy czas ostateczną syntezą walk polskich z Moskwą 1609-1611 w okresie „smutnoje wremja“, tak ulubionym przez historjografję rosyjską. Pięknie napisana książka ta rozróżnia wydatnie dwa programy w dążeniach polskich do zawładnięcia Moskwą. Zygmunta III program podboju, opanowania przemocą państwem carów, z zamiarem szerzenia tam propagandy katolickiej po ugruntowaniu absolutyzmu, i program Żółkiewskiego — zdobycia Moskwy drogą pokojowych układów i zawarcia z nią unji na wzór litewskiej, w oparciu

¹ Poczęści dotyczą naszej epoki referaty zjazdowe 1925 r. — Łaskowskiego, Sochaniewicza, Tyszkowskiego, Czołowskiego i Górki (*Pamiętnik IV zjazdu historyków polskich w Poznaniu*, Poznań 1925). Na zjeździe warszawskim w 1930 r. nie było wogóle żadnego referatu, związanego wyłącznie treściowo z naszą epoką. Coś niecoś zahaczają o nasze czasy referaty Chodynickiego (str. 127) i Konopczyńskiego (str. 201) (*Pamiętnik V powszechnego zjazdu historyków polskich w Warszawie*, Warszawa 1930).

² Powieści Z. Kossak-Szczuckiej, St. Wyrzykowskiego, F. Ossendowskiego.

o politykę wyznaniowo-tolerancyjną, i nadanie bojarom moskiewskim podobnych wolności, jakie miała szlachta polska. Program Ż. upadł wobec oporu Ż. III i zarazem z tego powodu wyprawa polska na Moskwę 1609—1611 skończyła się niepowodzeniem, co miało doniosłe skutki na wieki całe, bo odsunęło Polskę od Moskwy i zniszczyło wszelkie plany zunjowania tych dwóch państw słowiańskich. Oto, do jakich wyników dochodzi syntetyczna praca prof. Sobieskiego, dążącego zawsze do wyjaśnienia w wnikliwy sposób wielkich momentów dziejowych. Równocześnie wydaje Sobieski pamiętnik Żółkiewskiego: *Początek i progres wojny moskiewskiej* (Kraków 1920), dotąd zupełnie nieznany szerszemu ogółowi. (Bibl. Narodowa S. I, Nr. 12). Prof. Sobieskiemu zawdzięczamy wreszcie nową po Szujskim i Sokołowskim syntezę dziejów Ż. III. (w Encyklopedji Akad. Um. *Hist. polit.* II, Kraków 1920), zwięzłą i przejrzystą, opartą o najnowsze publikacje, źródła i własne badania do r. 1920, oraz podobnyż obraz czasów Zygmunta III. w wydawnictwie *Polska, jej dzieje i kultura*, II (Trzaska-Evert-Michalski), jakoteż w popularnych *Dziejach Polski* (3 t. Warszawa 1923—1925) i takież *Historji Polski* (Wyd. T. S. L. 1931, Kraków)¹.

Począwszy od 300-setnej rocznicy klęski cecorskiej (1620—1920) postać hetmana Żółkiewskiego budzi coraz większe zainteresowanie, tak, że szereg prac z czasów Ż. III. poświęcono właśnie jego osobie, bezpośrednio, lub przynajmniej pośrednio. Niewątpliwie łączy się to zainteresowanie wodzem z pod Cecory w naszej epoce z pewnem zainteresowaniem, obudzonem przez wojnę — do historii wojskowości, a także powojennem ożywieniem badań biograficznych. (Por. K o n o p c z y ŋ s k i: *O polską biografię narodową*², oraz nawoływania do opracowania *Słownika biograficznego*).

Jeszcze przed pracą Sobieskiego o Żółkiewskim, wyszedł popularny zarys jego biografji, nie bez tendencji, gloryfikujący zresztą udatnie wodza z pod Cecory — A. Śliwińskiego, zdolnego popularyzatora wiedzy historycznej (*Hetman St. Żółkiewski*, Warszawa 1920), który jest również autorem takiegoż życiorysu drugiego wodza czasów Ż. III. J. K. Chodkiewicza (*Jan Karol Chodkiewicz*, Warszawa 1921), a który naukowej biografji, ani nawet porządných jej fragmentów dotąd nie posiada. W. H a h n zajmuje się *Żółkiewskim w poezji polskiej* (1620—1920),

¹ Z drobiazgów Sobieskiego należy zanotować: *Dookoła Kluszyzna* w Przegl. Nar. 1920 i *Vilem z Rožmberka a Jan Zamoyski* (Sbornik venov. Jaroslavu Bidlovi, Praha 1928). W pięknej książce *Walka o Pomorze* (Poznań 1928) omawia Sobieski stosunek Ż. III. do kwestji morskiej.

² W Przegl. Warszawskim 1922.

(Poznań 1920), zbierając wszystko, co w literaturze współcześnie i w naszych czasach napisano o hetmanie. Wreszcie A. Prochaska, znany nam z prac w poprzednim okresie o Ż. i innych, pisze bardzo obszerną i szczegółową monografię o Żółkiewskim, p. t. *Hetman Stanisław Żółkiewski* (Warszawa 1927). Dzieło to, zakrojone na wielką skalę, z bardzo szeroko podmalowanym tłem epoki, jakkolwiek jest pożyteczną pozycją w historjografii czasów Z. III. i przynosi wiele materiału źródłowego, posuwając niewątpliwie naprzód badania nad dziejami politycznymi Z. III i postacią Ż., nie jest ostatniem słowem o Ż., ponieważ wiele jeszcze spraw z jego osobą związanych pozostawia nierozwiązanych. Wpłynęła niewątpliwie na to metoda badawcza autora, który dając ustawiczną, rozwlekłą narrację wypadków z czasów Ż., gubił się wielokrotnie w samych problemach, nie rozwiązując ich¹. Już po ukazaniu się pracy Prochaski o Ż. drukują rozprawy mu poświęcone: W. Dobrowolska, *Książęta Zbarascy w walce z hetmanem Żółkiewskim* (Kraków 1930, Prace Krak. Oddz. Tow. Hist. nr. 4), która jest krytycznym przyczynkiem do biografii hetmana, a zarazem do walk partyjnych w II. poł. panowania Z. III. Nr. 7 tychże prac Krak. Tow. Hist., to znów praca, wyjaśniająca politykę hetmana w okresie Cecory. Autor stara się udowodnić, że hetman Ż. miał wtedy swój własny program polityczny, tylko nie mógł go zrealizować, klęska zaś cecorska była następstwem m. in. przede wszystkim buntu wojskowego przeciw Ż. pod Cecorą. (Suwara: *Przyczyny i skutki klęski cecorskiej*, Kraków 1930). Strategiczne pomysły Ż. znalazły także komentatora w K. Tysszkowskim, który wydał jego traktat na sejmie 1616 r. — *O chowaniu żołnierza kwarcianego*², zaś jego stosunek do kozaków za buntu Nalewajki przedstawił Z. Stroiński w *Swawoli ukraińskiej u schyłku XVI w.* (Kwart. Hist. 1924), gdzie mamy zarazem przyczynek do kwestji kozackiej za Z. III, zaniedbanej mocno w polskiej historjografii³. Z tem wszystkiem niewątpliwie jeszcze w dalszym ciągu będą się pojawiać prace o Ż., którego, może dopiero po takich szczegółowych przyczynkach, otrzymamy krytyczną biografię, a nie pełną panegirycznych pochwał, jak to widzimy u Prochaski.

¹ Szczegółową recenzję z pracy Prochaski daje W. Dobrowolska: *Z powodu książki Antoniego Prochaski „Hetman St. Żółkiewski”* (Wiadom. Hist. 2—3, 1930 i odb. Lwów 1930). — O Żółkiewskim ogłosił jeszcze w 1921 r. H. Mościcki *Wspomnienia i dokumenty*.

² P. *Problemy organizacyjno-wojskowe z czasów wojny moskiewskiej za Zyg. III.* (Odb. z Przegl. Hist.-Wojskowego, Warszawa 1930).

³ Podstawową pracą wprowadzającą nas w początki kozaczyzny jest Fr. Rawity-Gawrońskiego: *Geneza i rozwój idei kozactwa i kozaczyzny*. Kraków (bez daty, 1916?).

Z dawniejszych badaczy, oprócz Prochaski, który obok pracy o Żółkiewskim jeszcze inne napisał przyczynki do dziejów Z. III (n. p. *Wyprawy zagraniczne możnych za rządów Zygmunta III* Przegl. pow. 1920), E. B a r w i ń s k i w szkicu *Zygmunt III i dyssydenci* (Reformacja w Polsce 1921) podnosi ważną sprawę tolerancji wyznaniowej Z. III, starając się udowodnić, że na początku panowania nie był on wcale tak zagorzałym zwolennikiem jezuitów, ani wrogiem dyssydentów, co jednak niebardzo da się utrzymać wobec innych badań.

Z młodszych historyków powojennych czasom Z. III zasłużył się przede wszystkim wspomniany K. T y s z k o w s k i, poświęcając im wszystkie prawie dotychczasowe swoje rozprawy. Jego *Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie 1600 r.* (Lwów 1927, Arch. Tow. Nauk. we Lwowie, Dz. II, t. IV, zesz. 1), *Poselstwo Lwa Sapiehy do Moskwy w r. 1584* (Przew. nauk. i lit. Lwów 1921), oraz *Plany unji polsko-moskiewskiej na przełomie XVI i XVII w.* (Kw. hist. XLI, podobnież w Przegl. Współcz. 1928 Nr. 74) zajmują się temi ważnemi poselstwami dla planów unijnych Polski z Moskwą i rzucają nowe światło na politykę i wzajemne stosunki tych państw za Z. III, jakoteż na późniejsze plany unji polsko-moskiewskiej hetmana Żółkiewskiego. W rozprawie *Z dziejów wyprawy Z. III do Szwecji w r. 1598* (Lwów 1927) rozbiera T. relacje i diarjusze drugiej podróży Z. III do Szwecji 1598 r., drukując nieznane ich fragmenty, a w pracy *Gustaw Adolf wobec Polski i Moskwy 1611—1616* (Lwów 1930) przedstawia politykę tego późniejszego bohatera wojny 30-letniej w I okresie wojen szwedzko-polskich. W obu zatem powyższych pracach rozjaśnia stosunki szwedzko-polskie za Z. III. W rozprawach o stosunkach Mołdawji z Polską za Z. III p. t. *Knowania Michała Multańskiego przeciw Polsce 1598—1600 r.* (Spr. T. hist. XXXIII) oraz *Stosunki ks. Konstantego Wasyla Ostrońskiego z Michałem hospodarem multańskim* (Lwów 1925)¹ daje znów wartościowe przyczynki do polityki mołdawskiej wobec Polski w omawianych przez nas czasach, a w rozprawce (wspomnianej j. w. str. 28) p. t. *Problemy organizacyjno-wojskowe podczas wyprawy moskiewskiej za Z. III* daje przyczynek do strategii hetmana Żółkiewskiego². Jednem słowem jest T. wybitnym badaczem dziejów Zygmunta III, zajmującym się głównie polityką zagraniczną pań-

¹ Odb. z Księgi ku czci Oswalda Balzera II, przekład tegoż po francusku p. P a n a i t e s c u w *Revue hist. de Sudest. europ.* 1926.

² Odb. z Przegl. Hist.-Wojskowego, Warszawa 1930. P. też popularny szkic Tyszkowskiego: *Hetman St. Żółkiewski* — Nasza Biblij. Nr. 20, Lwów 1927.

stwa polskiego w tych czasach, szczególnie jego związkami z Moskwą, Szwecją, Mołdawią. (Por. K. K o n a r s k i *Charakterystyka stanowiska międzynarodowego Polski na przełomie XVI i XVII w.* Przegl. hist. XX)¹.

Wśród młodszych historyków, poświęcających się studjom nad dziejami pierwszego Wazy, widzimy przede wszystkim uczniów prof. Sobieskiego. Oprócz wspomnianego Suwary, piszącego o Żółkiewskim, ogłasza pracę: A. Strzelecki o sejmie 1605 r. (*Sejm z r. 1605*, Kraków 1921), która jest wzorem metodycznej rozprawy o przebiegu obrad sejmowych i zarazem nowym przyczynkiem do dziejów rokoszu Zebrzydowskiego, po pracach Sokołowskiego (*Przed rokoszem*) i Sobieskiego (*Pamiętny sejm 1606 r.*). Dalej pisze pracę M. C i c h o c k i p. t. *Medjacja Francji w rozejmie altmarskim w r. 1629* (Kraków 1926), nawiązującą do badań Szelągowskiego (*O ujście Wisły wielka wojna pruska*). Daje nam tu autor udział pośrednictwa francuskiego (Charnacé) w rozejmie 1629 r., kończącym III wojnę szwedzką za Z. III, na podstawie zagranicznych materiałów rękopiśmiennych, na bardzo szerokiem podmalowaniu dziejów gospodarczych, handlowych i politycznych, nie tylko Polski, ale i morskich potęg ówczesnej Europy. Praca ta jest zarazem przyczynkiem do poznania kwestji bałtyckiej w XVII w., owej walki między mocarstwami Europy o „*dominium maris*“, w której Polska niepoślednią grała rolę. Ze względu na nasze dzisiejsze prawa do wybrzeża morskiego i walkę o „korytarz“ jest to rozprawa bardzo pożyteczna i do pewnego stopnia aktualna.

Powojenna troska o naszą przeszłość, jako państwa, opartego o morze, wywołała też wielce pożyteczną i ciekawą pracę starszego historyka przedwojennego A. C z o ł o w s k i e g o. Jego *Marynarka w Polsce* (Lwów 1922) jest cennym, chociaż tylko dość jeszcze ogólnikowym zarysem dziejów naszej floty na Bałtyku. Odpowiedni, szeroki dość ustęp poświęcił w niej flocie polskiej za Z. III, który na tem polu położył wcale poważne zasługi², a bitwa morska pod Oliwą 1627 (28. XI) za jego panowania jest właściwie jedynym sukcesem naszej floty w przeszłości. 300-lecie tej bitwy (1627—1927) wywołało szereg naukowych i popularnych broszur i artykułów, z których ważniejsze: H. U z i e m b ł y *Bitwa pod Oliwą*, Warszawa 1927, W. H u b e r t a *Bitwa pod Oliwą* (Przegl. Hist.-Wojsk. 1929); W. K o n w a l e n k i: *Z powodu trzechsetnej rocznicy zwycięstwa polskiego pod Oliwą* (Strażnica Zachodnia. R. VI).

¹ P. rec. Tyszkowskiego w Kwart. Hist. XXXI, 513.

² Zob. też pracę St. Bodniaka w Pam. Bibl. Kórnickiej 1930.

Z pośród uczniów Sobieskiego, pracujących nad czasami Z. III, ogłosili jeszcze prace: W. Dobrowski (oprócz wspomnianej wyżej): *Młodość Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich* (Przemyśl 1926). Przedstawia w niej autorka, oprócz samej młodości przyszłych trybunów ludu szlacheckiego za Z. III, po Zamojskim i Zebrzydowskim, Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich, życiorys ich ojca, sławnego senatora i wodza za Batorego i Z. III, wojewody braclawskiego, Janusza Zbaraskiego — także genealogiczne, gospodarcze i wyznaniowe stosunki potężnego rodu Zbaraskich, spokrewnionego z Wiśniowieckimi. Dalej K. Lepsi ogłosił dwie rozprawy: *Pierwsza Obłężenie Krakowa 1589 r.* (Kraków 1929), omawia elekcję Z. III i jego walkę z ces. Maksymilianem, dając przytem przyczynek do strategji XVII-wiecza. Druga rozprawa p. t.: *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Z. III* jest pierwszą obszerniejszą rozprawą w polskiej historjografji z dziejów elekcji i początków panowania Zygmunta III, do których to spraw, jak widzieliśmy, istnieje wcale pokaźna literatura, ale przeważnie historyków obcych, opierających się na źródłach zagranicznych. Lepsi oparł się głównie na źródłach rękopiśmiennych polskich i dał interesujący obraz walk partyjnych na początku rządów Zygmunta III, wyjaśniając poczęści stosunek Z. III do Zamojskiego i odwrotnie. (Tychże lat i elekcji Z. III dotyczy także praca Cz. Nankego, zainteresowanego również naszą epoką — *Kurja rzymska a elekcja 1587 r. w Polsce* (Lwów 1921) Arch. Tow. Nauk. Dz. II, t. II, Z. 2.)

Drobniejsze przyczynki, m. inn. do czasów Z. III dali jeszcze inni historycy, zainteresowani innemi epokami, n. p. K. Chodynicki, wybitny znawca stosunków wyznaniowych, szczególnie wyznania schizmatyckiego w Polsce w XVI i XVII w. w pracach: *Stosunek rzpltej do wyznania grecko-wschodniego* (Przegl. Hist. XXIII)¹. *O stosunkach wyznaniowych w cechach wileńskich od XVI—XVIII w.* (Księga ku czci Balzera 1925). Także St. Kot, wybitny znawca reformacji i literatury politycznej XVI i XVII w. oraz historji wychowania, dał przyczynek do dziejów dyplomacji polskiej za panowania Zygmunta Augusta, a także naszego Wazy p. t. *Z dziejów propagandy polskiej w Neapolu w XVI w. — Dyplomaci polscy w Neapolu* (Kraków 1925), a w wydaniu *Kazań Skargi* w Bibliotece Narodowej (1925), zaopatrzonem odpowiednim wstępem, dał nam nowy pogląd na ich genezę i treść². W *Historji wychowania* poświę-

¹ Jest to „przegląd literatury i problematów“.

² Skardze poświęcona jest wcale obfita literatura powojenna, głównie rozbiory literackie jego dzieł, dlatego je tu opuszczam. P. bliżej *Kwart. Hist.* 1925.

cił Kot odpowiednie partje czasom Z. III i wychowaniu jezuitów. W rozprawach *Hugo Grotius a Polska* (w dod. I *Słupeccy w ruchu reformacyjnym*, *Korespondencja H. Grotiusa i G. Johanneses Vosiusa z Słupeckimi*) oraz *Helmstedt i Zamość* (z dziejów kultury humanistycznej w Polsce), a wreszcie w swej książce: *Rzeczpospolita polska w literaturze politycznej Zachodu* (Kraków 1919) dotyka również wspomniany autor nieco naszych czasów i problemów. Po Jabłonowskim kontynuują dzieje kresów południowo-wschodnich L. Białkowski (*Na rubieży polsko-ukrainnej* (w. XVI i XVII, Kwart. Hist. 1925) — tam o działalności osadniczej na kresach Jana Zamojskiego za Z. III.; *Podole w XVI w. Rysy społeczne i gospodarcze*, Warszawa 1920), oraz Fr. Rawita-Gawroński z głównem uwzględnieniem dziejów kozaczyzny.

Wcale poważnie do rozwoju historjografii omawianych czasów przyczyniło się niewątpliwie czasopismo naukowe *Reformacja w Polsce* (pod redakcją prof. Kota), w którym w latach 1921—1930 zamieszczono szereg drobniejszych rozprawek i miscellaneów źródłowych do panowania Z. III, głównie z dziejów wyznaniowych (reformacja i kontrareformacja). Widzimy tu prace starszych i młodszych historyków: A. Brücknera, St. Kota, W. Sobieskiego, J. Ptaśnika, J. Czubka, W. Budki, H. Barycza, L. Chmaja etc. Na uwagę zasługuje zamieszczony tamże szkic Cz. Chowańca: *Poglądy polityczne rokoszan 1606—1607 wobec doktryn monarchomachów francuskich* (R. III, 1924), przyczynek do ideologii rokoszu Zebrzydowskiego, dalej wspomniany Marcin Ruarus i *Modlitewnik Arjanki* W. Sobieskiego, ciekawe przyczynki do dziejów reformacji (arjanizm), poczęści za Z. III. Obszerną biografię owego Ruarusa p. t. *Marcin Ruar, studjum z dziejów racjonalizmu religijnego w Polsce* (Kraków 1921) ogłosił także L. Chmaja, wybitny znawca doktryn wyznaniowych w XVII w. *Marcin Ruar* jest poważnem studjum z dziejów arjanizmu, którego rozwój przypada częściowo na czasy naszego Wazy, ruchu religijnego, zaniedbanego dotąd w polskiej historjografii. Podobnie poczęści naszej epoki dotyczą prace jego: *Andrzej Wiszowaty jako działacz i myśliciel religijny* (młodość 1608—1630), *Arjanin żmudzki Crusius a Kepler 1614—1621*, zamieszczone w *Reformacji w Polsce* (1921, 1922), jakoteż *Samuel Przytkowski na tle prądów religijnych XVII w.* (Kraków 1926).

Z dziejów kultury i wychowania za Z. III najobszerniejszą rozprawę ogłosił St. Łempicki: *Działalność Jana Zamojskiego na polu szkolnictwa 1573—1605* (Kraków 1921), której lwia część odnosi się do panowania Z. III. (o powstaniu i organizacji Akade-

mji Zamojskiej). Piękna ta praca, oparta na archiwaljach (niedrukowanych listach i aktach Bibl. Ordyn. Zamojskich w Warszawie) jest niejako hołdem dla wielkiego kanclerza, który mimo zasług i potęgi za życia, nie wzbudził dotąd (w przeciwieństwie do mniej genialnego Żółkiewskiego) tak wielkiego zainteresowania wśród młodszych badaczy. Jemu jeszcze poświęcił rozprawkę K. K o s i ń s k i: *Zamojski jako rokoszanin*¹, w której mamy głównie rozbiór i redakcje jego słynnej mowy na sejmie 1605 r. Dziejów szkolnictwa, początków XVII w. dotyczy poczęści także praca K. C h a r ł a m p o w i c z a: *Polski wpływ na szkolnictwo ruskie w XVI i XVII stul.* (tłum. A. W a ń c z u r a z rosyjsk. niedruk. oryginału, Lwów 1924)². Także w pracach T. G r a b o w s k i e g o: *Literatura luterska w Polsce w. XVI (1530—1630)*, Poznań 1920, *Literatura arjańska w Polsce 1560—1660*, Kraków 1908, *Z dziejów literatury kalwińskiej w Polsce 1550—1650* (Kraków 1906), *Z dziejów literatury unicko-prawosławnej w Polsce 1630—1700* (Poznań 1922) dużo znajdziemy materiału i do czasów Z. III. (tło polityczne i pisma).

Kilka drobniejszych rozprawek z naszej epoki ukazało się wreszcie w *Księdze pamiątkowej uczniów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie* (Prace histor. Akadem. Koła Historyków Uniw. J. Kaz.). Ł. K u r d y b a c h a: *Stanisław Fogelweder, humanista i dyplomata polski XVI w.*; M. A n t o n ó w: *Rola Stanisława Koniecpolskiego w przygotowaniu komisji kurukowskiej z 1625 r.*³

Z obcych historyków pierwszego dziesięciolecia państwa polskiego zajmowali się dziejami naszego Wazy: V. L e t o š n i k: *Smolenska oblast' v bourlivé době moskevskeho stata 1608—1609* (Vestník kral. učene spol. nauk. 1923) i *Poselstvi Vaclava Berky z Dubé na Rychmburce k' polskemu dvoru 1593* (Sborník venov. Bidlovi, Praha 1928).

Nowe przyczynki powstały w obcej literaturze znów do elekcji Z. III., jak np.: J. M a c ů r e k: *Dozruky polskeho bezkravevi z r. 1587. Přispěvek k' osvětlení snah roda habsburskeho o získání koruny polské v l. 1588—94* (Praha 1920)⁴, oraz tenże: *Diplomatické poslání Jana Duckera v Polsku r. 1591. Přispěvek k' dějinám snah rodu Habsburskeho o nabytí koruny polské koncem 16 století* (Praha 1930).

¹ Szkic z dziejów literatury rokoszu Zebrzydowskiego. *Książnica Zamojska*, Nr. 20. (Zamość 1921). Rec. S o c h a n i e w i c z w Kwart. Hist. XXXVI.

² Rec. w Kwart. Hist. 1925.

³ Tenże A n t o n ó w ogłasza *Dwa przyczynki do działalności Piotra Konaszewicza Sahajdacznego* w Kwart. Hist. XL.

⁴ Prace z Věd. Ustavů Filoz. Fakulty Univ. Karl. t. 24.

W rosyjskiej historjografji powiększyła się literatura do *smutnoje wremja*. Zestawia ją częściowo K. Tyszkowski w recenzji *Smuta moskiewska w XVII w. w literaturze rosyjskiej ostatnich lat* (Kwart. Hist. 1928). Ważna tutaj praca to: A. A. Sawicza: *Polsko-litowska interwencja w epokę wielkiej moskiewskiej smuty* Perm 1927¹. W. Godziszewski ogłasza komunikat: *Polska wobec smuty moskiewskiej* (Kwart. Hist. 1927). Pozatem E. Szmurło w obszernej rozprawie: *Le Saint Siège et l'orient orthodoxe russe 1609—1654* (Prague 1928)² daje obraz związków Watykanu z Rosją.

Moskiewsko-polskich stosunków i dziejów kozaczyzny za Zygmunta Wazy dotyczą jeszcze prace: R. Przeździeckiego: *Les ambassadeurs moscovites en Pologne* (w. XVI i XVII), (1929)³; M. Wozniaka: *Wyprawa Zaporozżczyw na Perekop u 1608 r.* (Ukraina 1929) i tegoż: *Kozactwo pod Chotymom 1621 r. w suczesny poeziji* (Zap. Tow. Szewcz. t. 149).

Pozatem kilka prac ostatnich lat obcych historyków: P. P. Panaitescu *Pact. polono-moldavescu (1616)*. (Revista Ist. 1927, t. 13); R. Scholz: *Polnischer Ueberfall auf Seitsch (1598)*, Guhrauer Kreiskal 1926; W. Immerwahr: *Ein deutsch-polnischer Chorzow-Streit vor 320 Jahren* (Der Oberschlesier 1927).

Szwedzcy i niemieccy historycy wydali szereg prac o stosunkach polsko-szwedzkich za Zygmunta III. A. Tunberg wyczerpującą pracę poświęcił wyprawie Z. III do Szwecji 1597-98. B. Thyresson: *Sverige och det protestantiska Europa fran knäredfreden till Rigas eröving*. (Uppsala Lundequitska bokh. 1928); Ericsson G. — *Gustav II Adolf och Sigismund 1621—23* (Uppsala Förf. 1928); O. Greiffenhagen: *Begründung u. Ausbau der schwedischen Herrschaft in Estland u. Livland durch Gustav Adolf* (Balt. Monatschr. 1929); K. Hadlich: *Die Friedens- und Stillstandsverhandlungen zwischen Schweden u. Polen in Preussen 1926—29*. (Phil. diss. Berlin 1922 (1926). Tu zanotować też trzeba pracę litewską: Balciuna: *Pirmasiai. Svediei Karas ir Kircholmo Kora* (pierwsza wojna szwedzka i bitwa pod Kirchholmem) Karo Achyras 1925.

Jeśli chodzi o wydawnictwa źródłowe, to kilka cennych publikacyj w okresie 10-lecia przybyło do czasów Z. III. Koczorowski ogłosił z autografów *Dziesięć listów Anny Wazówny*

¹ P. Sbornik Obszcz. istor. filosof. i socjalnych nauk pri Pernskom Universitete II.

² P. Rec. Chodynickiego w *Ateneum Wileńskiem* 1927.

³ P. Revue d'hist. diplom. 1929.

(1603—1620) w *Reformacji w Polsce* 1922. Drobny ten, ale bardzo cenny przyczynek do biografji siostry Z. III zwraca uwagę na postać jej i rolę polityczną i kulturalną, jaką odegrała w Polsce. Prosi się ona bardzo o biografję, jako jedna z najwybitniejszych i najbardziej wykształconych królewien, a zupełnie zaniedbanych w literaturze historycznej¹.

Z wydawnictw literatury politycznej najwybitniejsze do dziejów Z. III (obok dawniejszych *Pism* Warszawskiego, wydanych przez Wierzbowskiego (por. j. w.) jest niewątpliwie trzecztomowe, sumienne wydawnictwo *Pism rokoszowych* J. C z u b k a (Kraków 1916—1918), obejmujące tak poezję, jak i prozę rokoszową (wiersze ulotne, pamflety, listy, mowy i t. p.). *Pisma* są cennym źródłem do ideowej strony rokoszu, właściwie bardzo mało znanej, poza głośłowniami ogólnikami, i uzupełnieniem materiałów do dziejów rokoszu, wydanych przez Rembowskiiego (p. wyżej str. 11). Żaden badacz rokoszu, a także dziejów wyznaniowych, historii jezuitów i t. p. nie może pominąć *Pism* Czubka². Tenże Czubek wydaje *Anonima diarusz peregrynacji, włoskiej, hiszpańskiej i portugalskiej* (1595), Kraków 1925. Z obcych wydawnictw zanotować jeszcze trzeba: N. B u t a: *I ragguagli di Claudio Rangoni, vescovo di Reggio Emilia e nunzio in Polonia 1599—1605. Diplomatarium italicum. Documenti raccolti negli archivi ital.* 1925, t. I³; C. J. K a r o d j a: *Une description de la campagne contre les Turcs en 1595. Revue Hist. du Sud. Est. Europ.* 1925. Pczęści do dziejów polskobrandenburskich za Z. III odnoszą się wydane 1927-28 — *Acta Brandenburgica. Brand. Regierungsakten seit der Begründung des geheimen Rates*. Hrg. v. M. K l i n k e n b o r g. Bd. I. 1604—5, II 1606 (Berlin 1927—28).

Z przeglądu literatury historycznej do czasów Z. III w okresie I-go 10-lecia wskrzeszonego państwa polskiego, widzimy, jak wzrasta ona nietylko ilościowo, ale i jakościowo, zyskała nowe siły i szereg nowych, ciekawych prac. W krótkim okresie 10 lat zrobiono dla tej zaniedbanej w dużej mierze epoki wiele; należy się spodziewać, że rozpoczęte studia kontynuować będą badacze dzisiejsi i przyszli coraz intensywniej, w miarę, jak się będą otwierać nowe źródła, problemy i horyzonty tej niezwykle ciekawej epoki.

¹ Zbiera do jej biografji materiały źródłowe K. L e p s z y.

² Jeszcze przed Czubkiem zajmował się *Poezją rokoszu* Zebrzydowskiego P a z d a n o w s k i (Nowy Sącz 1902, Sprawozd. Gimn.), a B r ü c k n e r opracował nieco pisma rokoszowe Herburta w *Studjach do literatury XVII w.* (Kraków 1917).

³ Rec. S t a c h o Ń w Kwart. Hist. XLI.

II.

Po przeglądnięciu historjografji do czasów Zygmunta III od XVII stulecia aż do r. 1930 włącznie, musimy jeszcze zastanowić się nad jej brakami, nad postulatami na przyszłość, jakie nakłada na historyków nauka.

Niewątpliwie, jakkolwiek nakreślony tu obraz badań przedstawia się dość korzystnie pod względem ilościowym, a w ostatnich czasach coraz korzystniej pod względem jakościowym i jakkolwiek widzimy wcale poważną tendencję do głębszego zainteresowania się naszą epoką — nie możemy powiedzieć, aby w stosunku do ogromu zadania, jakim jest poznanie wszechstronne długiego panowania pierwszego w Polsce Wazy (1587—1632 — 45 lat, blisko pół wieku) — zrobiono dotąd zbyt wiele.

Z całego przeglądu opracowań i wydawnictw źródłowych, da się przedewszystkiem stwierdzić nierównomierne traktowanie pewnych okresów chronologicznych i zagadnień za Z. III. Najlepiej stosunkowo poznano pierwszą połowę jego panowania, od r. 1587—1612 mniej więcej. W tym okresie zwrócono głównie uwagę na elekcję Z. III, lata 1591—1600, potem pierwsze wojny ze Szwecją, wyprawy na Wołoszczyznę, bunt kozackie, a przedewszystkiem rokosz Zebrzydowskiego i I-szą wyprawę na Moskwę. Dla tego okresu, dla wypełnienia luk, niedomówień i powierzchownych wstępnych dopiero badań w niektórych sprawach, należałoby w pierwszym rzędzie o pewne uzupełnienia starać się w badaniach konstrukcyjnych i wydawnictwach źródłowych. A więc w zakresie syntetycznych monograficznych opracowań, po wielu przyczynkach historyków obcych i naszych należałoby napisać ostateczną monografię, wyczerpującą pod każdym względem: Elekcja Zygmunta Wazy, w której uwzględnionoby pełniej, niż dotąd wszystkie dyplomatyczne intrygi i walki obcych mocarstw¹. Z tą pracą łączy się prawie drugie ważne zagadnienie, głównie dla polityki wewnętrznej początków panowania Z. III — stosunek tego króla do kanclerza Zamojskiego (temat: Z. III a Zamojski 1587—1605), które łączyłoby w sobie całą politykę obu przeciwników i rzuciło równocześnie światło na genezę rokoszu i sejmy 1589, 1592 etc. Materjały do powyższych studjów są bardzo obfite, choć rozproszone. Dostarczą ich przedewszystkiem Teki rzymskie (relacje nuncjuszów) i niewydana dotąd drukiem korespondencja Zamojskiego, spoczywająca w rękopisach Bibl. Ord. Zamojskich w Warszawie¹. W ścisłej łączności,

¹ Byłaby to prawie że kompilacja wobec tylu prac elekcji poświęconych, niemniej pożyteczna dla polskiego historyka.

ewentualnie jako integralne części drugiego z powyższych tematów, należałoby dać monografię sejmu 1592 r., w łączności ze zjazdami przed tymże rokiem i ruchami szlachty, już wtedy zamyślającej o rokoszu przeciw Zygmunтови. Zwrócić też wartoby pilną uwagę i na sejmy 1595—1596 i 1597, doniosłe dla sprawy ligi antytureckiej. Monograficznego, syntetycznego opracowania dopraszałyby się pierwsze buntы kozackie, z głównem uwzględnieniem buntu Na-lewajki, dotąd jednostronnie przedstawiane, zwłaszcza przez historyków ruskich i rosyjskich. Monografji wymaga Polska a Wołoszczyzna w początkach panowania Z. III (głównie wyprawy Zamojskiego 1595 i 1600). Po wielu przyczynkach do rokoszu Zebrzydowskiego, powinno się wreszcie przystąpić do syntezy. Rokosz Zebrzydowskiego należałoby ująć ostatecznie i wszechstronnie, także z większą uwagą na genezę rokoszu, tło europejsko-porównawcze², również na rolę samego Zebrzydowskiego, postać dość zaniedbaną w studjach nad rokoszem; właściwie należałby się mu wpierw osobny zarys biograficzny, podobnie i Januszowi Radziwiłłowi, wybitnemu przywódcy rokoszowemu³. W dziejach rokoszu zwróciłby też należało uwagę na sejmy 1607, 1608 i 1609, głównie 1607 roku, któremu trzeba by poświęcić osobne opracowanie, na wzór takich prac, jak Strzeleckiego *Sejm z 1605 r.* i Sobieskiego *Pamiętny Sejm (1606 r.)*.

Druga wyprawa na Moskwę 1612 r. nie ma jeszcze całkiem opracowania w polskiej historjografji, niewątpliwie źródeł do niej znalazłoby się dosyć. Dzieje wypraw Z. III do Szwecji 1594 i 1598 r. możnaby na podstawie dotychczasowych przyczynków złączyć w jedno zagadnienie: Polska a Szwecja przed wybuchem wojny polsko-szwedzkiej⁴. Wyświetliłaby się wówczas lepiej geneza samych wojen. Unja brzeska nie ma odpowiedniej monografji (p. str. 12 i 13). Dotychczasowe wyniki badań przestarzałe, muszą ulec całkowitej rewizji.

Druga połowa panowania Zygmunta III (1612—1632) obfituje w bardzo wielkie luki, tak, że tutaj nieprędko będzie można przystępować do wyczerpujących większych monografij, opartych o utarte już nieco wyniki badań.

¹ Z lat panowania Z. III. ogłoszono fragmenty korespondencji Zamojskiego z Radziwiłłami (1574—1602), w Kwart. Hist. 1890. (Wł. Nehring: *Listy J. Zamojskiego do Radziwiłłów*.)

² Genezę rokoszu wogóle w Polsce na tle porównawczem porusza dr. Władysław Pocięcha w obszernej pracy: *Rokosz M. Taszyckiego pod Sokolnikami 1537 r. i jego geneza* (t. zw. wojna kokosza, w rękopisie). Pracuje nad dziejami rokoszu także A. Strzelecki.

³ Poświęcił mu szkic K. Waga: *Janusz Radziwiłł*, Przegl. Wil. 1925 oraz K. Ty-szkowski w *Odgłosach rokoszowych na Litwie*, Ateneum Wil. 1926.

⁴ Przygotowuje pracę o stosunkach polsko-szwedzkich K. Lepsz y.

Ten okres wymaga szeregu źródłowych, drobniejszych przyczynków z różnych dziedzin życia politycznego, gospodarczego itd. Czekają na opracowanie stosunek Polski do Moskwy w tym okresie, z głównym podkreśleniem wyprawy królewicza Władysława na Moskwę 1617 r., której należy się osobna rozprawa, a także rozejmowi dywilińskiemu. Diarjusze wyprawy Władysława, diarjusze sejmowe, omawiające przygotowania do tej wyprawy itp., są to źródła do tego tematu (dużo szczegółów także w Tekach Rzymskich). Stosunek do Wołoszczyzny od 1612 r. aż do Cecory (1620 r.) wymaga głębszego opracowania, z główną uwagą na wyprawy Potockich, Koreckiego i Żółkiewskiego. Wogóle stosunki Polski z Wołoszczyzną w drugiej połowie panowania Z. III czekają na specjalne studjum. Źródeł dosyć drukowanych (Hurmuzaki) i rękopiśmienne. Polityka austriacka Polski po r. 1613 (od zawarcia przymierza austro-polskiego) wymaga też dokładniejszej syntezy w związku z wojną 30-letnią. Nie jest również dotąd dość wyjaśniony stosunek Polski do Brandenburgji w tym czasie i sprawa lenna pruskiego. Jeśli ta polityka zagraniczna Polski za Z. III doprasza się jeszcze o studia, to dopiero prawdziwą *terra ignota* znajdzie badacz w dziejach wewnętrznych drugiej połowy panowania Zygmunta Wazy. Przedewszystkiem formowanie się nowych stronnictw po rokoszu, ich walka i przywódcy wymagają pełnych i głębokich studjów. Trzeba wyszukać w partjach za Z. III ich programy i sympatje dla mocarstw zagranicznych. Niewątpliwie regaliści-monarchiści są stronnictwem filo-austriackiem, podczas gdy republikańsko-szlacheckie stronnictwo ciągnie to ku Francji, to ku Szwecji, czy Brandenburgji, lub Węgrom (za Bethlena Gabora). W związku z walką partyj zwrócić należy uwagę na spiski i próby obalenia króla, które zresztą ciągną się od samego początku jego rządów. Ważną jest sprawa zamachu Piekarskiego, który najprawdopodobniej był narzędziem w ręku spiskowców, a także wykrycie spisku i zamiarów jego w latach 1625—26, kiedyto przypuszczono kampanję przeciw królowi i regalistom, z okazji próby naznaczenia następcy *vivente rege*. Sprawa tej sukcesji po śmierci króla łączy się z próbami reformy elekcji, co również wymagałoby bliższych badań. Dążenia Z. III do zmian w ustroju politycznym państwa polskiego, wzmocnienia władzy królewskiej, uporządkowania skarbu itp. wymagałyby pilnych studjów, aby wykryć właściwy program polityczny króla i jego partji. Na uwagę zasługują jego reformy skarbowe i sprawa mennicy i monety za jego rządów — zagadnienia to prawie nieopracowane, a ponoć materiałów do nich dosyć. W łączności z walkami partyjnymi za

pierwszego Wazy, musimy się pilnie zająć sejmami, zwłaszcza temi, na których wybitne zapadały uchwały w ważnych sprawach i momentach politycznych. Czekają na opracowanie głównie sejmy: 1611, 1612, 1616, 1618, 1619, 1620, 1624-25, 1626, 1629, 1630-31 i 1632 (ostatni po śmierci Z. III). Z tym postulatem łączy się pilna potrzeba wydania diariuszy tychże sejmów, których w różnych redakcjach znajdzie się dosyć w naszych archiwach.

W łączności z opracowaniem sejmów, dla poznania ich roli i ścierających się partyj, koniecznem jest poznanie przywódców partyj, stąd opracowanie ich działalności i biografij. Narzuca się prosto postulat napisania życiorysów, czy tylko pewnych ważniejszych fragmentów działalności takich trybunów szlachty i polityków, czy dyplomatów za Z. III, jak: Janusz Radziwiłł, Krzysztof Radziwiłł, Rafał Leszczyński, Janusz Ostrogski, K. K. Ostrogski, Jakób Zadzik, Jerzy i Krzysztof Zbarascy, Jan Szczęsny Herburt, trzej Potoccy (Jan, Jakób i Feliks (Szczęsny) — właściwie to pierwsza połowa panowania Z. III — Lew Sapieha, Samuel Korecki, Michał Wiśniowiecki. Z wodzów i polityków równocześnie: Jan K. Chodkiewicz i Stanisław Koniecpolski, by tylko narzucające się, najgłośniejsze nazwiska wymienić. Widzimy, że te wybitne jednostki za pierwszego Wazy, talenty polityczne i wojskowe, to równocześnie przedstawiciele najwybitniejszych współcześnie rodów magnackich, które przychodzą do coraz większych wpływów w państwie. Stąd wynika konieczność zajęcia się i samemi rodami możnowładcami w omawianych czasach, ich genealogją, potęgą gospodarczą, polityką i stosunkami wyznaniowemi. Najpilniejszy postulat w tej dziedzinie, to wydanie korespondencyj i źródeł do historii fortun magnackich. Stąd potrzeba tworzenia i wydania archiwów rodzin możnowładczych, jakoteż kontynuowanie już rozpoczętych wydawnictw. A więc kontynuacje archiwum Radziwiłłów (bardzo szczupłą tylko ilość listów wydał Sokołowski)¹, Sapiehów², Zbaraskich³, Zamojskiego Jana (dokończenie)⁴; Chodkiewiczów⁵, Żółkiewskiego

¹ Poza korespondencją R. należałoby wydać *Pamiętnik* St. Albrechta Radziwiłła; oryg. łac. p. t. *Manuale* znajduje się przygotowany do druku w zbiorze pośmiertnych pism Czermakowa w Akad. Umiej. i inne kopje w rękopisach Czartoryskich.

² Zapoczątkował Prochaska (p. wyżej w tekście str. 11).

³ Także prosi się o wydanie (czy nie w Bibl. Narodowej?) *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego do ces. tureckiego 1622 r.* (ostatnie wydanie w Bibl. Turowskiego 1859), która jest zarazem źródłem historycznym jego podróży, pozatem ciekawym obrazem egzotycznego Wschodu, opisanego przez Polaka w XVII wieku.

⁴ Trzy tomy z czasów Zygmunta Augusta i St. Batorego wydali Sobieski i Sremieński.

⁵ Zapoczątkował listy Jana Karola, hetmana lit. Chomentowski w *Bibl. Ord. Krasińskich*.



(powiększyć zbiór jego listów); zupełnie zapoczątkować: Wiśniowieckich, Ostrogskich (głównie Janusza, kasztelana krakowskiego i Konstantego, wdy kijowskiego), Potockich, Sieniawskich (szczególnie Adama Hieronima, podczaszego kor.), Zborowskich (Aleksandra), Leszczyńskich (Rafała); dalej wydawnictwo listów Zadzika, korespondencyj i pism J. Szcz. Herburta (p. Rkpy Ossolineum i Czartoryskich), Tomasza Zamojskiego¹ itd. itd.

Wobec ciągłych wojen za Z. III wybijają się talenty wojskowe — stąd rodzi się konieczność zajęcia się wodzami tej epoki; nie tylko Żółkiewski, Koniecpolski i Chodkiewicz wymagają sumiennych monografij, ale i drobniejsi przywódcy wypraw i bohaterowie walk szwedzko-polskich i moskiewsko-turecko-polskich. Szczególnie Lisowczycy ze swym wodzem Lisowskim proszą się o opracowanie. Wojenność epoki nakłada na historyka obowiązek zajęcia się wogóle strategią tych czasów, ówczesną sztuką wojowania, planami wodzów, reformami wojskowemi króla itp., co wchodzi już w zakres historii wojskowości. Najlepiej, aby problemami natury wojskowej zajęli się historycy-wojskowi, których dzisiaj nie brak po wielkiej wojnie, a którzy, ci tylko właśnie mogą kompetentny sąd wydać o strategii czasów Z. III, o stopniu zdolności wybitnych wodzów, a wreszcie opracować fachowo kampanje wojenne i bitwy sławne, klęski i zwycięstwa, w jakie obfituje ta epoka².

Ważną kwestję rozrostu kozaczyzny i buntów kozackich w II-ej połowie naszego władcy musimy podnieść. Ta kwestja, bardzo dotąd zaniedbana w naszej historjografji, znajduje głównie tylko pracownikó w ruskich i rosyjskich, niejednokrotnie jednostronne i tendencyjne wydających sądy. Sprawa kozacka za Z. III łączy się ściśle z ekonomiczną i wyznaniową — z gospodarką możnowładztwa i szlachty na ziemiach południowo-wschodnich i ze sprawą walki z unją brzeską po jej zawarciu (1596 r.) i faktycznym jej szybkim upadku. Bunt y kozackie, prawie nieopracowane, łączą się także z sprawą stosunków Polski z Moskwą, Turcją i Mołdawią. Sprawa osadnictwa na kresach łączy się znów z omawianą rolą możnowładztwa polsko-ruskiego, a sprawa unijna i walk z unją — z reformacją i kontrareformacją na kresach wschodnich, na które wypada bardzo pilną zwrócić uwagę. Wogóle ziemiom południowo-

¹ Można by ewentualnie rozpocząć wydawnictwo życiorysów zasłużonych Polaków XV—XVII w. na wzór wydawn. zasłużonych Polaków w. XVIII (wyd. A. Skalkowski w Poznaniu).

² Zob. O. Łaskowski w *Pamiętniku IV zjazdu historyków polskich* (Poznań 1925).

wschodnim — ruskim, a także i północno-wschodnim — litewskim należy wszechstronną poświęcić uwagę w okresie rządów Z. III.

Jeśli już mówimy o ziemiach rzplitej — to musi się podkreślić naszą dotychczasową wielką ignorancję w sprawie życia politycznego, społecznego i kulturalnego naszych ziem zachodnich — Wielkopolski, Pomorza i Śląska za Z. III. Rola szlachty tych ziem, n. p. w rokoszu Zebrzydowskiego, w wojnach szwedzkich itp., jest zupełnie prawie nieznana, a także jej stan ekonomiczny i kulturalno-obyczajowy. W tym zakresie powinniśmy się postarać o wydawnictwa źródeł do tych ziem (laudów szlacheckich, obrad sejmikowych itp.) W szczególności nasze względy państwowe narzucają dzisiaj historykom obowiązek bliższego zainteresowania się dziejami Pomorza w tej epoce, Prus, Gdańska, a zwłaszcza kompletnie zaniedbanego w polskiej historjografji — Śląska, — który przecież tak doniosłą rolę odegrał w wojnie 30-letniej (praca Szelągowskiego zaledwie zwraca uwagę na rolę Śląska i stosunek jego do Polski w pierwszym okresie wojny 30-letniej). Śląskiem należałoby się zająć wszechstronnie; nie tylko jego stosunkiem do Polski, ale jego życiem w epoce Z. III, gospodarczymi związkami z Polską, a także kulturalnymi i wpływami, jakie kultura polska wywierała jeszcze wtedy na jego życie duchowe; m. inn. wartoby tu zbadać studja Ślązaków na uniwersytecie Jagiellońskim i wogóle wszelkie przejawy łączności kulturalnej z Polską w tym okresie.

Jeżeli już mówimy o życiu gospodarczym i kulturalnem epoki pierwszego Wazy, to trzebaby wejść teraz dopiero „w ziemię obiecaną“. Stan gospodarczy państwa i łączność tego zagadnienia z społecznymi stosunkami nakłada obowiązek zajęcia się kwestją mieszczańską, chłopską i żydowską za Z. III. Poznanie ich wyjaśniłoby nam niewątpliwie podłoże socjalne dla późniejszych buntów chłopskich, upadku mieszczaństwa, upadku Polski na morzu, oraz buntów kozackich, których strona społeczno-gospodarcza nie da się oderwać od stosunków społeczno-gospodarczych całego państwa.

Sprawa kultury duchowej za Z. III, pominąwszy literaturę (historyk musi znać jednak literaturę polityczną i publicystyczną tych czasów, ściśle związaną z życiem), zwraca nas przede wszystkim do studjów nad reformacją i kontrareformacją. Tu trzeba pracować nad rozwojem poszczególnych sekt, ich rozłożeniem terytorjalnem, rolą religijną, obyczajową, polityczną i społeczną, zwracać uwagę na przywódców sekt poszczególnych. Szczególnie ważnem jest zbadanie szkolnictwa różnowierczego i jezuickiego. Walka jezuitów z różnowierstwem przy poparciu króla zasługuje na uwagę także i ze względów politycznych. Doniosła dla tej walki sprawa otwarcia

szkół jezuickich w Krakowie, i sprzeciw podupadającej Akademii krakowskiej, stąd zaciekle walczyć Uniwersytetu z jezuitami w Krakowie i poza nim — nieopracowana dotąd należycie (tendencyjne i kronikarskie sprawozdanie u Załęskiego) wymaga poważnych studiów naszych historyków kultury. Rola uniwersytetu krakowskiego za Z. III, jego stan i życie wewnętrzne, wpływ na kulturę umysłową epoki zupełnie prawie niezbadana. Wogóle stan szkolnictwa i wychowania w tych czasach prawie nietknięty badaniami szczegółowymi. Należy także zwrócić uwagę na studia Polaków zagranicą¹ w tych czasach i ośrodki tych studiów, oraz na podróże wogóle, które miały poważny wpływ na kształtowanie się pojęć wykształconego człowieka epoki wojny trzydziestoletniej i kontrareformacji.

Dzieje kontrreformacji za Z. III wymagają odpowiedniego zaznajomienia się z ruchami wyznaniowymi i walką z nimi zagranicą, w Niemczech, Austrii itd., z dziełami zatem historyków obcych, takich, jak: D r o y s e n, R a n k e, P a s t o r i inni.

Wogóle dzieje panowania Z. III tak polityczne, ustrojowe, gospodarcze i kulturalne, więcej niż dotąd należałoby traktować w ścisłej łączności z dziejami innych państw zachodnio-europejskich, dla poszukiwania genezy, czy pewnych faz ustrojowych, czy ruchów społecznych, czy religijnych. Tylko bowiem na szerokim tle porównawczem, po zaznajomieniu się z literaturą, a nawet niejednokrotnie źródłami do analogicznych zagranicą i w Polsce problemów — należy oceniać zjawiska polityczne i kulturalne danej epoki. Tylko taka metoda porównawcza może nas doprowadzić do głębszych i gruntowniejszych wyjaśnień pewnych momentów, czy zagadnień dziejowych. Że była ścisła łączność nawet zdarzeń dziejowych omawianej epoki w Polsce z zagranicą, że to tło europejskie jest konieczne, świadczą o tem prace obcych historyków, ze względu na ten ścisły związek naszej historii z ogólnoeuropejską tych czasów, zainteresowanych w badaniach nad epoką Z. III, Szwedów, Rosjan, Niemców, a nawet Francuzów, nieraz wyżej w tej pracy wspomnianych (głównie w historii polityki zagranicznej Z. III).

Ta znajomość stosunków w innych państwach europejskich ułatwi nam bardzo zrozumienie prądów i haseł polskich w walkach wyznaniowych, które były odbiciem zagranicznych. Należałoby jednak zastanowić się przytem nad problemem swojskości naszych ha-

¹ Wydać należałoby korespondencję z Polakami popularnych profesorów tych czasów uniwersyteckiego, n. p. Lipsiusa: *Centuria epistolarum*; pozatem napotyka się jego listy w rękopisach Czartoryskich i in. Studjami Polaków zagranicą w I-ej poł. XVII wieku zajmuje się prof. Kot. Ob. *Sprawozd. Akad. Umiej.* z lat 1920—1925. Polacy na studiach w Orleanie, Lowanum etc.

seł religijnych, o ile były one przystosowane do gleby rodzimej, o ile byliśmy samodzielni w przetwarzaniu cudzych pomysłów. Z tą sprawą zrasta się historia polskiego arjanizmu, który właśnie za Z. III doszedł do tak poważnego rozwoju. Specjalnej pieczy powierzyćby należało te dzieje braci polskich. Studja L. Chmaja są niejako wytyczną w chaosie wpływów cudzoziemskich na naszych działaczy religijnych, tak często obcego pochodzenia. Ruchu religijnego i walki z nim nie można odrywać od warunków społeczno-politycznych, na jakich wyrósł. W kwestji upadku reformacji i wzrostu kontrareformacji, zwycięsko torującej drogę reakcji katolickiej — ciekawą i ważną sprawą byłoby zwrócenie uwagi na genezę konwersyj różnowierczych na katolicyzm. Ile w konwersjach poszczególnych jednostek, nieraz wybitnych, oraz całych rodów i grup pewnych — było ideowego czynnika: zniechęcenia do nowinkarstwa, szukania autorytetu w rzeczach wiary — a ile tylko presji, nietylko moralnej, ale i politycznej, idącej zgóry, ze dworu królewskiego, który popierał w życiu politycznym tylko katolików, a prześladował różnowierców. Tutaj wyjaśniłaby się także działalność jezuitów, ich fanatyzm i metody zjednywania sobie ludzi dla katolicyzmu. Kwestja ideowych, czy bardziej „materiałnych“ konwersyj ważna jest szczególnie dla kresów wschodnich, ze względu na tę przedziwną mozaikę wyznaniową, jaką tam widzimy w poszczególnych rodach (schizma (prawosławie), unja, katolicyzm rzymski, arjanizm w różnych odcieniach, kalwinizm, a nawet luteranizm). Badać należy szczególnie stosunki wyznaniowe w wybitnych rodach magnackich; lepiej wówczas zrozumiemy ich politykę i polonizację. Oczywiście zwrócić musimy przytem uwagę na politykę wyznaniową Z. III, o której dotąd właściwie same ogólniki, niepoparte ścisłemi faktami, błakają się w pracach (Barwiński pierwszy krytycznie zajął się bliżej tym problemem (p. str. 29).

Jeśli już mówimy o Zygmuncie III, to narzuca nam się wprost postulat zajęcia się bliższego jego osobą, nietylko jego programem politycznym (j. w.) i stosunkiem do różnowierców i jezuitów, oraz związkami jego z dynastjami zagranicznymi (Habsburgami, szwedzkimi Wazami itp.) — ale także zwrócićby należało uwagę na jego wewnętrzną strukturę psychiczną, jako człowieka, pobudki działania, wolę i charakter, życie prywatne, zamiłowania kulturalno-artystyczne itp., czyli dać pełną jego charakterystykę, której dotąd mamy tylko drobne ułamki w różnych pracach. Postać Zygmunta III jest zupełnie ciekawa. To, co dotąd wiemy o jego zamiłowaniach artystycznych i życiu domowem, rzuca wcale korzystne nań światło; może powoli doczekamy się innego obrazu jego osoby, niż dotych-

czas. Niewątpliwie szereg błędów politycznych i niepopularność wśród mas szlacheckich źle go do nas usposabiają, lecz przy skrzętnych badaniach może obok cieni wysuną się i pewne światła, rozjaśniające jego dość ponurą sylwetkę.

Z osobą króla łączy się nasze zainteresowanie dziejami dworu królewskiego w tej epoce. Jest to znów *terra ignota*. Rola dworu królewskiego w życiu państwa polskiego była znaczną w tych czasach. Dla dziejów politycznych i kultury bardzo ważnem jest zbadanie tego życia na dworze Z. III. Organizacja dworu, jego zaopatrzenie finansowe, ilość dworzan, ich pochodzenie i rola, jaką odgrywali na dworze, rodzina królewska, jej życie obyczajowe, stosunek do możnych rodzin w kraju, rola jezuitów na dworze i takich zauszników osławionych, jak Bobola i Urszula Majerin (ta ostatnia zapewne agentka dworu austriackiego), to wszystko kwestje pierwszorzędnej wagi, które wymagają dokładnego poznania. Źródeł znajdzie się dosyć. Nietknięte archiwa do dziejów dworu Z. III (skład dworu, pensje dworskie, sprawy kulinarne itp.) znajdują się w Archiwum Głównem, Archiwum Skarbowem, Bibliotece Ordynacji Kasińskich w Warszawie, w Bibliotece Kórnickiej i Bibliotece Czartoryskich w Krakowie itd. Postulat wydawniczy nasuwa się przysię: wydać przedewszystkiem te spisy dworzan itp. materiały do dziejów dworu Z. III, znajdujące się w wymienionych wyżej archiwach.¹

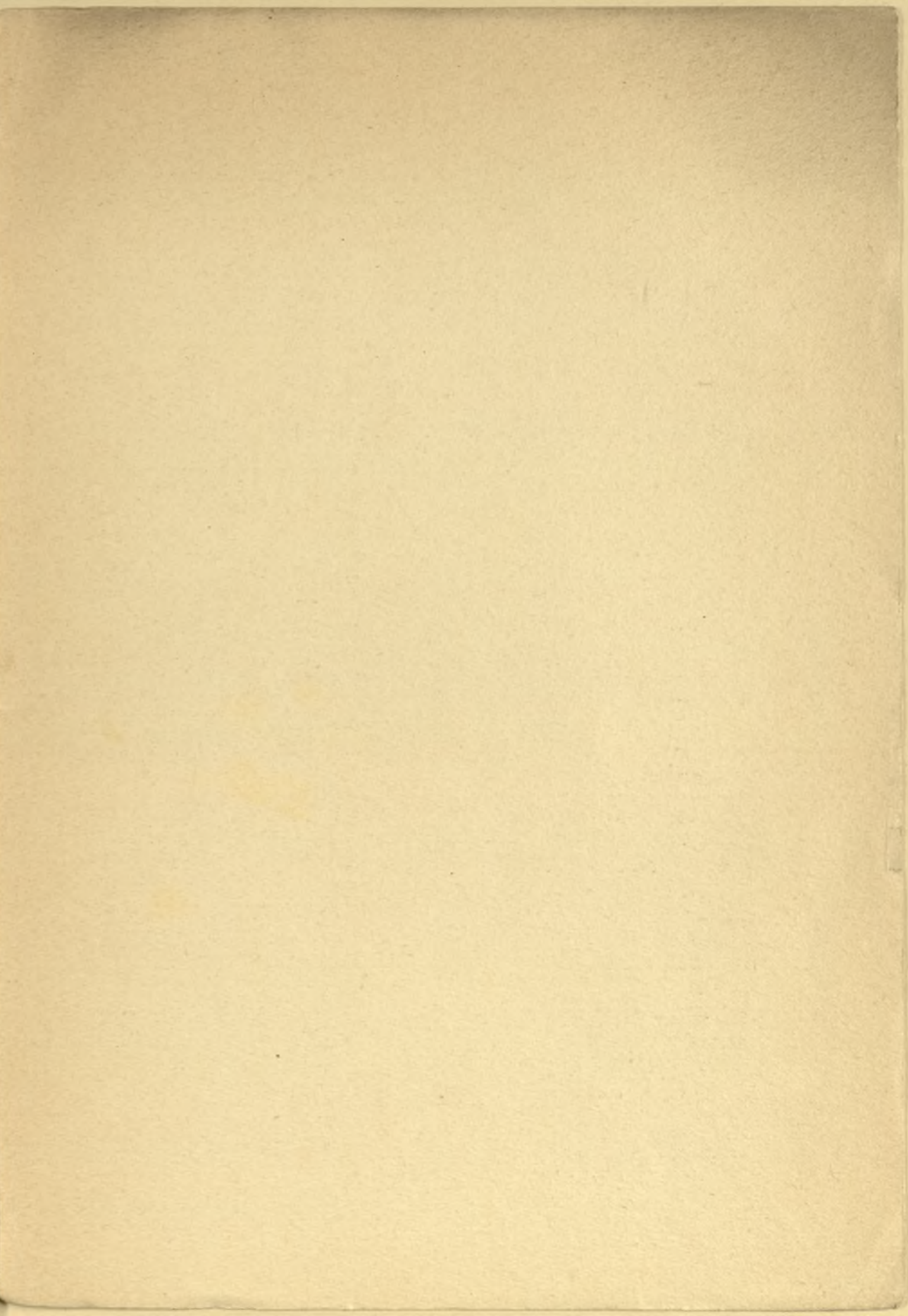
Z innych postulatów wydawniczych, oprócz już wyżej wspomnianych, nasuwałoby się przedewszystkiem wydanie relacji nuncjuszów (c. d.) z rękopisów Bibl. Czartoryskich i Biblioteki Kórnickiej (nawiasem mówiąc, zawiera ona bardzo wiele źródeł do dziejów Z. III i trzebaby tam w celach wydawniczych przeprowadzić systematyczne poszukiwania), m. innemi bardzo ważną relację z początków panowania Z. III, kardynała V a l e n t i e g o (Rkp. Biblioteki Kórń. 311 = Rkp. Bibl. Rac. 100)² i listy sprawozdawcze nuncjuszów Simonettiego, Ruiniego, Cirioliego z Tek Rzymskich Akad. Um. Wreszcie przyśpieszyć przygotowane do druku (jako XIII t. SS. r. pol.) wydawnictwo V-tomu *Dziennika Wielewickiego* (1630—1639)³, również ze zbiorów Akad. Umiej. w Krakowie, a z Bibl. Ord. Zamojskich w Warszawie przygotowane do druku dalsze tomy cennej korespondencji Jana Zamojskiego z lat 1589—1605, a więc czasów Z. III.

¹ Już po wydrukowaniu niniejszej pracy ukazała się rozprawa Cz. Lechickiego: *Mecenat dworu Z. III*. Warszawa 1932, której już brać pod uwagę nie mogliśmy.

² Zwrócił na nią uwagę dr. Bodniak w swej recenzji w *Kwart. Hist.* 1929 oraz *Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej* 1930.

³ Por. *Sprawozd. Akad. Umiej.* 1921-22.





C004543 II *Wong.*

195